

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokolowskiego, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

za miejscowa:		miejscowa:	
rocznie	32 K	rocznie	24 K
kwartalnie	8 K	kwartalnie	6 K
tygodniowo	2 K 70 h.	tygodniowo	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników *Sokolowskiego* we Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raetzowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Rządowo autoryzowany inżynier budowy maszyn, Antoni Zimmermann, przeniósł swą siedzibę urzędową z Pilzna w Czechach do Lwowa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 20 maja.

Najnowsze cyfry o Galicyi.

Świeżo wyszła z druku część I. tomu IV. *Podręcznika statystyki Galicyi*, wydawanego przez kraj. Biuro statystyczne pod redakcją dr. Tadeusza Pilata. Podano tu wyniki spisu ludności z dnia 31 grudnia 1910, po raz pierwszy zestawiając je w statystycznym porządku tak, iż tworzą pełny obraz rozwoju naszego kraju.

Poprzedziliśmy dzisiaj na najogólniejszych tylko zarysach tego obrazu.

Galicya zajmuje obszar 78.947 klm. kwadr. co stanowi 26.17 proc. całego obszaru Państwa. Jest więc Galicya największym z krajów koronnych. Czechy druga z rzędu co do obszaru prowincya stanowi 17.32 proc., trzeci — Tyrol 8.89 proc. obszaru Państwa austriackiego, zajmującego przestrzeń 300.004 klm. kwadr. Dla uzupełnienia dodać należy, że kraje Korony św. Szczepana przedstawiają obszar 324.857, Bośnia i Hercegowina 51.200, cała więc Monarchia 676.061 klm. kwadr.

Także co do ludności pierwsze przypada Galicyi miejsce w rządzie krajów koronnych. Spis ludności, dokonany w dniu 31 grudnia 1910 r., wykazał w Galicyi 8.025.675 mieszkańców. Czechy liczyły ich w tym czasie 6.769.548, Austria Dolna 3.531.814.

W ogólnej liczbie ludności Austrii ludność Galicyi stanowi 28.09 proc., ludność Czech 23.69 proc., Austrii Dolnej 12.36 proc. Liczbę mieszkańców podaje statystyka na 28.571.934, krajów Korony św. Szczepana 20.886.487, Bośni i Hercegowiny 1.989.044, tak, że ludność cała Monarchii składa się z 51.336.465 dusz.

Galicya należy do krajów, które posiadają więcej kobiet niż mężczyzn. Mianowicie na 1000 tych ostatnich przypadało u nas dnia 31 grudnia 1910 r. 1038 kobiet. Przeciętnie Galicyę co do tej nadwyżki Kraina (1099), Morawy (1066), Austria Dolna (1047), Austria Górna i Śląsk (1046). Mniej kobiet niż mężczyzn wykazały Salzburg, Tyrol, Styrya, Gorycja z Gradyską i Istrią. W krajach tych przypada na 1000 mężczyzn 912—998 kobiet.

W r. 1869 liczyła Galicya 5.444.689 mieszkańców. Przyrost wynosił w poczynając się od tego roku dziesięcioleciu 0.94 proc., w następnym dziesięcioleciu (1880—1890) podniósł się do 1.09, spadł nieco w latach 1890—1900 (1.07), a także w dziesięcioleciu ostatnim (1900—1910) wykazał dalszą zniżkę (0.97 proc.). W tym ostatnim okresie zajmuje Galicya co do intensywności przyrostu liczby mieszkańców szóste z rzędu miejsce. Pierwsze przypadło Pobrzeżu (1.81 proc.), ostatnie Krainie (0.35 proc.).

W r. 1910 miała Galicya 82 powiatów politycznych (Czechy 102), obwodów sądowych 17 (Czechy 15), powiatów sądowych 190 (Czechy 229), dekanatów 212, okręgów szkolnych 84 (Czechy 121), skarbowych 17, podatkowych 190 (Czechy 224), izb handlowych 3 (Czechy 5), inspektoratów przemysłowych 4 (Czechy 12, Austria Dolna 7, Morawy 5), komend oddziałowych żandarmerji 35, gmin administracyjnych 6.247 (Czechy 7.648), gmin katastroficznych 5.969 (Czechy 9.172), miejscowości 6.660 (Czechy 12.743), miast 98 (Czechy 368), miasteczek 197 (Czechy 313, Austria Dolna 250, Morawy 208).

Dnia 31 grudnia 1910 należało w Galicyi do wyznania rzym. kat. 3.732.961, do gr. kat. 3.379.613, do grecko-wschodniego 2.845, do ewangelickiego 37.144, do mojżeszowego 871.895, do innych 1.217. Procentowo przypadało więc na 100 mieszkańców

Galicyi 46.5 rzym. kat., 42.1 gr. kat., 10.9 mojż. a 0.5 ewangelików. Jako język towarzyski podało: polski 4.672.500 (58.51 proc.), ruski 3.208.092 (40.20 proc.), niemiecki 90.114 (1.13 proc.).

Polacy pod berłem pruskim.

(Katolicy niemieccy w prowincjach polskich. — Czytelnie ludowe).

Do najbardziej ubolewania godnych objawów walki toczącej się przeciwko żywiołowi polskiemu na wschodnich kresach Prus, należy fakt, że hasła hakatystyczne przedarły się także do obozu katolickiego i część jego opanowały. Dotąd nie było tego, katolicy pruscy bowiem rozumieli, że germanizacya idzie ręką w rękę z protestantyzacyą. Obecnie zostawia się u pewnej części katolików niemieckich kwestyę religijną na uboczu, aby móż podać rękę przeciwnikom wszystkiego, co polskie. Nie przebiera się przytem w sposobach walki, przekręca się fakty, podaje się dokumenty, które nigdy nie istniały.

Dowodem takiego właśnie obalamucenia jest między innymi artykuł krotoszyńskiej *Kath. Rundschau*. Wedle jej przedstawienia Niemcy katolicy w Wielkopolsce upadają wprost pod naciskiem polskiego duchowieństwa, które odmawia im wszelkich praw do „nabożeństw w języku niemieckim”, starając się w ten sposób ich polonizować. Duchowieństwo polskie radykalizowane w przeważnej części ma, wedle wywodów krotoszyńskiej gazety, przedewszystkiem polityczne cele na oku, zaniedbując całkowicie duszpasterstwa katolików Niemców, niedopuszczając nigdzie prawie „nabożeństw niemieckich”. Uczniowie szkół wyższych, Niemcy, bawiący podczas wakacyj u rodziców, w wielu miejscowościach nie mają podczas uroczystych świąt „nabożeństwa niemieckiego”, w jakim więc smutnym i upośledzonym znajdują się wobec swych kolegów Polaków położeniu, bo ci tam nawet, gdzie niema „polskich nabożeństw”, umiając doskonale po niemiecku i w „niemieckich nabożeństwach” brać mogą udział.

Katholische Rundschau podnosi, jakie to zabiegi podejmował były naczelny prezes Waldow (protestant), aby wymóć na zmarłym arcybiskupie ks. Stabilewskim pozwolenie na sprowadzenie księży Niemców z zachodu dla duszpasterstwa tutejszych Niemców, ale wszystkie jego starania starbiły się o opór arcybiskupa, którego polonizacyjne dążności są znane.

Jednem słowem, wedle przedstawienia *Kathol. Rundschau* ucisk i opuszczenie Niemców katolików w dzielnicach polskich są wprost straszne.

Przedstawiając niebezpieczeństwo polonizacyi zacierania organ „krotoszyńskich katolików” hr. Oppersdorff, zarzucając mu, że ożenił się z Polką, a potomstwo jego jeżeli nie w pierwszej, to w drugiej generacyi spolonizuje się całkowicie.

Podobne zarzuty robi także całemu stronnictwu centrum, które zamiast bronić „uciśnionych katolików Niemców” dla względów politycznych występuje w obronie Polaków.

Jak zwykle przy takich okolicznościach, „gorliwi katolicy” krotoszyńscy uderzają w Towarzystwo Pomocy Naukowej, które wychowuje duchowieństwo polskie, gdy Niemcy żądnych na to nie posiadają funduszków.

Tak żali się *Kathol. Rundschau*, zmyśleniami na wszystkie szermujące strony.

*

Niemieckie Towarzystwo ku szerzeniu oświaty ludowej utworzyło w ostatnich 5 latach w W. Księstwie Poznańskim 984 nowych czyteln ludowych, zaopatrując je w 23.204 tomów dzieł rozmaitych. Prócz stałych urzędów ono także wędrujące biblioteczki.

Co do polskiego Towarzystwa czyteln ludowych to i ono czyni zabiegi w kierunku szerzenia za pomocą biblioteczek między ludem oświaty. Lecz w stosunku do Niemców uznaje wśród ludu polskiego mały tylko jego procent potrzebę czytania. Mianowicie wiejska i małomiejska młodzież kwapi się jeszcze mało do rozszerzenia swych wiadomości przez czytanie polskich książek. Główną przyczyną tego objawu jest zapewne niedostateczna prawda w czytaniu i brak ze

43)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZEŚĆ PIERWSZA.

P o w r ó t.

(Ciąg dalszy).

Księżna zaniepokoiła się. Jakiś niewytłumaczony lek ją ogarnął.

— Chcesz może przespać się trochę? — mówiła drżącym i przycichłym głosem. — Wyjdę na chwilę. Proszę dlatęgo, abys mógł odpocząć. Wrócę za godzinę. Może lekarz tymczasem....

Książę nie odpowiadał. Więc ona wstała i sądząc, że zasnął z tak wpeł otwartymi oczyma, cicho, cichutko, aby go nie zbudzić, wyciągnęła papier z pod jego dłoni. Ręka, poruszona, usunęła się bezwładnie po kołdrze aż na brzeg łóżka. W mętnych oczach jego, patrzących niewiadomo gdzie, było coś niewymownie strasznego.

— Robert! nie patrz tak! Ja się boję! Nieświadomym, szybkim odruchem przykryła mu oczy dłonią. Chłodne, wiotkie powieki zasunęły się pod dotknięciem na źrenice. Cośnęła rękę i nachyliła się nad nim. Z sinych ust, z poza języka, leżącego bezwładnie w jednym kącie na zębach, nie wy-

chodził żaden oddech, — nabrzmiały żyły na szyi, zrywano do niedawna nieregularnem tętnem, wyglądały się i zapadły, — mętna, popielata bladeść zachodziła na wyschłe policzki....

Wyrwał jej się z gardła straszliwy krzyk grozy, przestachu, wstrętu. Książę był nieżywy.

XI.

Spółeczna myśl Romana Turskiego wzięła w łeb całkiem ordynarnie i dokładnie. On sam za to wziął się do budowania teatru. Nabył obszerny szmat gruntu na wzgórzu, zamykającym zakopiańską osadę od wschodu — i nie zwołując dłużej tam, naprzeciw Tatr, pobielonych już ponad czarnymi, licznymi regłami wczesnym śniegiem jesiennym, kazał przed zimą zakładać podwaliny pod budowę.

Wzgórze całe wraz ze stokami miało być zamienione w leśny park, dołem szerokim liściem w lecie szumiącym, wyżej czarny i pachnący żywica drzew szpilkowych. Jeno złoże południowe, ku Tatom otwarte, miało zostać niezalesione.

— Będzie tu łąka — mawiał doł znajomych — wczesną wiosną fioletowa od wydostających się z pod śniegu krokusów, jak dywan turecki różnemi barwami kwiatów na zielonem tle tkana w lecie, pod jesień coraz więcej błękitna od goryczek.... potem złota i rdzawa, aż biel śniegu wszystko pokryje....

Szczyt wzgórza Łysy zrównano, tworząc obszerną platformę, od wschodu, północy i zachodu ogromnym półkolem lasu ciemnego zamkniętą.

Główna oś budynku, greckim perystylem z jońskich kolumn otoczonego, miała iść

w kierunku igły magnetycznej, w ten sposób, że wejście przez wyniosły portyk zwrócone było ku północy, a scena umieszczona w południowej części, kończącej się razem z platformą, tuż przy opadającej ku Tatom łące.

Wbrow radom inżynierów i architektów, Turski uparł się, z tyłu poza sceną nie przeprowadzać zwyczajnego w nowożytnych teatrach kurytarza. Jedyne jego zamknięciem w głębi miała być ściana, dająca się na całej szerokości rozsunąć i otwierająca wtedy widok na góry.

Godzinami całemi siedział Turski nad planem i snił o tym teatrze. Widział już w myśli gotowy gmach do greckiej świątyni podobny, z co najbielszych, niepożytych granitów tatrzańskich nad ciemną masą leśnego wzgórza wzniesiony. Wyobrażał sobie, jak widzowie, zdążający na pierwsze, uroczyste przedstawienie, będą wstępować wężowemi drogami w górę — z pomiędzy brzoź, jesionów i jaworów w dole między buki czerwone, między modrzewie, coraz gęściej smrekami przetkane, aż ich ogarnie na chwilę surowy, poważny, chłodny bór świerków i jodeł, zakończony nagle wieńcem czarnych limb przed otwierającą się płaszczyzną szczytową i białym szlachetnego gmachu portykiem. Po stopniach szerokich, przez drzwi z bronzu odlane, pomiędzy kolumny, pójdą przez atrium z sadzawką po środku, po mozaikowej posadzce, około kutej w marmurze posągów największych twórców dramatycznych świata, aż tam pod purpurową zasłonę, salę widzów od przedsionka dzielącą....

W sali wznoszące się amfiteatralnie rzędy siedzeń z ciemnego, dębowego drzewa, bez złocień, bez pluszów czerwonych, kością jeno na rzeźbionych poręczach wyłożone, dokoła ścian balkon jeden na korynckich słupach

oparty, z kamienną u góry balustradą. Na stropie peplon ogromny, fałdzysty, ciemnopurpurowy, z elektrycznem słowcem po środku. Dla orkiestry miejsce zostawiono półkoliste, niezbyt wielkie i nieznacznie tylko wzniesione — i drugie, do wyboru lub równoczesnego użytku w głębi wysoko, ponad balkonem, jak chór kościelny, w otwartej niszy czy loży....

— Mogę zrzucić cichą muzykę na głowy zadumanych ludzi, lub dwóm orkiestrom kazać z sobą po przez salę widzów rozmawiać, myślał Turski, i patrzył znów na rysunek ujęcia scenicznego otworu, przedstawiającego portyk nad czterema szerokimi, od orkiestry idącymi stopniami, wzniesionymi, z korynckiem belkowaniem i rzeźbą wypełnionym naczółkiem. Miejsce nudnej kurtyny zajmowała znów ciężka, na bronzowych pierścieniach zawieszona i rozsuwana zasłona. Po obu bokach stać miały trójnogi z bronzu z czarami dla palenia kadzideł, na przodzie, wśród stopni, w miejsce budki suflera, ołtarz grecki niewielki.

Zastał go raz na takich rozmyślaniach, nad planami schyłonym, dyrektor Malinowski, który od czasu, jak budowa zaczęła realnie przybierać kształty, coraz częściej zaglądał do Zakopanego, niby to dla wypoczynku i „odetchnięcia świeżem powietrzem”, a w rzeczywistości, że źle ukrywany zamiarem wynyszkowania, czyby się nie dało nowego teatru objąć w zarząd, lub w dzierżawę. Turski udawał, że nie domyśla się celu jego odwiedzin i przyjmował go grzecznie, oraz dawał wszelkie wyjaśnienia, jakich także nigdy mimochodem zażądał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

strony starszych, a w szczególności inteligencji, pobudek do szerzenia zamięłowania w tym kierunku.

Niedomaganiom tym postanowiono w ostatnich czasach poświęcić więcej troskliwości, a widok energii, z jaką Niemcy krzątają się około swego dzieła, podziela niewątpliwie podniecająco.

Położenie międzynarodowe.

Urlopowanie żołnierzy w Bośni i Hercegowinie.

Mil. Rundschau donosi: żołnierze wojsk rozmieszczonych w Bośni, Hercegowinie i Dalmacji mogą kolejno otrzymywać urlopy do 14 dni, a mianowicie do 8 pre. stanu.

Zbrojenia we Francji.

We francuskiej Izbie deputowanych wnioskł wczoraj minister wojny projekt ustawy, domagającej się kredytu przeszło 400 milionów na pokrycie kosztów zatrzymania popisowych z r. 1910 pod bronią. Lewica przyjęła to szmeraniem.

Kwestya pokoju bałkańskiego.

Sir Grey przyjął wczoraj większą część delegatów państw bałkańskich w urzędzie zagranicznym. Podobno udzielił im rady, by jak najprędzej podpisali preliminarze pokojowe.

Biuro Reutersa donosi: W kołach dyplomatycznych panuje jeszcze wielka niepewność co do drogi, jaką pójdą konferencye pokojowe. Nieraz żadnego objawu, by sprzymierzeni z wyjątkiem Bułgarii chcieli podpisać preliminarze w obecnej formie; przeciwnie — jest powód do przypuszczenia, że delegaci serbscy i greccy otrzymują instrukcje od swych rządów co do modyfikacji preliminarzy. Użyta będzie pierwsza z brzegu sposobność, by urządzić wspólne posiedzenie delegatów państw sprzymierzonych, iżby mogli zastanowić się nad punktami proponowanymi przez swe rządy i obrać sposób postępowania. Dotychczas nie odbyła się taka konferencya.

Z innego źródła nadechodzi wiadomość, że w kołach dyplomatycznych panuje zaniepokojenie z powodu ciągłego przewlekania konferencyi pokojowej, która nie zebrała się nawet na pierwsze posiedzenie konstytuujące. Różnice zapatrywań pomiędzy delegatami państw bałkańskich trwają w dalszym ciągu, wobec czego niema na razie widoków podpisania preliminarzy pokojowych. Posół bułgarski gotów jest podpisać traktat w redakcyi ambasadorów, atoli Grecya, Sofia i Czarnogóra sprzeciwiają się podpisaniu tego traktatu, żądając w nim zmiany §§ 3 i 5, nakazujących zarówno Turcyi jak i państwu bałkańskiemu zastosowanie się do woli mocarstw w sprawie wyznaczenia granic Albanii.

nii, w sprawie konstytucyi albańskiej i w sprawie wysp morza Egejskiego.

O wiele spokojniej zapatruje się na sytuacyę *W. Allg. Ztg.*: Wyraża ona nadzieję, że przybyli do Londynu reprezentanci państw bałkańskich sfinalizują ugodę i podpiszą preliminarze. Naturalnie, że nie będzie jeszcze można mówić o załatwieniu wszystkich problemów bałkańskich, w każdym razie jednak podpisanie to w znacznej mierze przyczyni się do uspokojenia. Niewiadomo jeszcze, jakie stanowisko zajmie Europa w razie dalszego zwlekania.

Wedle wiadomości nadeszłych do Sofii z Londynu wielkie mocarstwa, zwłaszcza Anglia, kategorycznie sprzeciwiały się, aby Bułgaria na własną rękę zawierala pokój, a to z tego powodu, ponieważ przez to wzmożyłyby się przeciwieństwa w łonie sojuszu bałkańskiego.

Sprawa bałkańska.

Wedle wiadomości z Konstantynopola, odesłanie wojsk tureckich natrafia na trudności, gdyż Grecya, która poprzednio zgodziła się na ten transport, obecnie czyni zastrzeżenia. Dwa mocarstwa z tego powodu interweniowały w Atenach.

Wedle *All. Kor.* ze strony serbskiej czynią się usiłowania, by Essada baszę skłonić do awanturniczej polityki. Że Serbia nie wyrzekła się jeszcze oporu wobec uchwały mocarstw w sprawie Albanii, o tem świadczy ma sprawa wysyłki wojsk tureckich z Albanii do Turcyi. Grecya mianowicie zgodziła się wprzód na wysłanie ich drogą morską do Bajrutu, teraz jednakże, zapewne za poduszczeniem Serbii i Czarnogóry Bułgaria zaprotestowała przeciw wysyłce w obawie, by wojska te nie posłużyły do wzmocnienia linii Czataldży. Dlatego w wysyłce nastąpiła zwłoka. Można z tego wnioskować, że sprzymierzeni stawiają przeszkody pacyfikacyi Albanii, do czego obecność wojsk tureckich doskonale się nadaje.

Belgradzka urzędowa *Samoprava* wyśtosowała pod adresem mocarstw znamienity artykuł, w którym tonem bardzo spokojnym, ale stanowczym zwraca uwagę na potrzebę uregulowania granicy Albanii na północy i na południu w ten sposób, aby większe ilości Serbów i Greków nie dostały się pod panowanie Albańczyków, gdyż byłoby to źródłem dalszych niepokojów na Bałkanie, a na tem znowu źle wyszłaby przedewszystkiem sama Albania.

N. Pr. Presse dowiaduje się, że prawdopodobnie już na dzisiejszej konferencyi ambasadorów przyjdzie pod dyskusyę kwestya obsadzenia tronu albańskiego.

Wedle tej wersji Niemcy ze swej strony postawią kandydata. Najwięcej szans ma mieć książę Wilhelm Fryderyk Henryk Wiedsyn księcia Wilhelma Wied, ożenionego z księżną Maryą holenderską. Kandydat ten liczy lat 37 i służy obecnie w 3 pułku gwardyi pruskiej.

Natomiast *Wien. Allg. Ztg.* zaprzecza, jakoby postawiono kandydaturę ks. Wied.

Wśród sprzymierzeńców bałkańskich.

Wedle informacji z Sofii, prezes ministrów serbskich, Pasiecz, miał konferencyę z prezesem sobrania bułgarskiego, Danewem i bułgarskim ministrem skarbu, Teodorowem, którzy przejeżdżali przez Belgrad. Pasiecz oświadczył podobno, że pragnie, by spór pomiędzy Serbią i Bułgarią zakończył się w sposób pokojowy. Gabinet belgradzki potępia zaczepny ton prasy serbskiej i nadal utrzymuje, że zakończenie sporu jest możliwe na podstawie obecnie obowiązującego traktatu.

W Belgradzie zaprzeczają tym doniesieniom angielskich dzienników o rzekomym układzie serbsko-greckim, które to doniesienia są, jak twierdzą w kołach urzędowych serbskich, pozbawione podstawy.

Mimo zabiegów, jakie czynią rządy bułgarski i serbski dla pokojowego załatwienia zatargu, opinia publiczna w obu krajach dotąd nie może otrząść się z pesymizmu. Sofijska *Wieczorna Poczta* twierdzi, że opowiadania o sojuszu państw bałkańskich są bajkami i byłoby największym błędem, gdyby ktoś ściszył Serbię i Bułgarię. Trzeba, pisze ów dziennik, iluzji, że obecne nieporozumienie serbskie może być pokojowo zażegnane.

Londyn. Doszła tu wiadomość o tworzeniu się partii w Turcyi, która chce na tron powołać Abdula Hamida. Donoszą też o zajęciu jakieś miast Enwer bej z komendantem pod Czataldżą i o skazaniu go na 45 dni aresztu domowego. Wielki wezyr, gdy się o tym wyrokowi dowiedział, natychmiast zniósł go telegraficznie.

Paryż. Według doniesienia jednego z dzienników z Saloniki, tamtejsze władze greckie zażądały od dyrekcji filii Banku otomańskiego wydania pieniędzy złożonych przez urzędników tureckich oraz szczegółowego ich wykazu. Dyrektor banku prosił, by uczyniono to w drodze sekwestru sądowego, by był kryty wobec stron, władze greckie jednak odmówiły temu żądaniu i zagroziły dyrektorowi sadem wojennym.

Medyolan. *Corriere della Sera* ogłasza artykuł, w którym wyraża żal z powodu, że w kwestyi kanału Korfu Francya a we Francyi nawet zwolennicy przyjaznego do Włoch stosunku zajęli stanowisko przychylnie dla Grecyi, a przeciw słusznym pretensjom Włoch. Włochy w swem postępowaniu nie kierują się zupełnie złą wolą wobec Grecyi, idzie im tylko o wolność kanału a więc i wolność morza Adryatyckiego.

KRONIKA.

Lwów, 20 maja.

Kalendarz.

Sroda (21 maja):

Heleny. — Przesława. — Iwana Boh.

Wschód słońca o godzinie 3:34 rano, zachód słońca o godzinie 7:07 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 22 stopni Cel.

— **J.E. P. Minister obrony krajowej** generał piechoty Georgi przybył dziś rano do Lwowa, celem wzięcia udziału w wojskowej uroczystości rocznicy bitwy pod Aspern, stoczonej w dniach 21 i 22 maja 1809 r., gdzie tarnopolski pułk piechoty nr. 15, tzw. Zach, pod wodzą Arc. Karola zdobył płonącą i zawzięcie bronioną wieś Aspern. Właścicielem tego pułku jest obecnie P. Minister Georgi.

Celem powitania P. Ministra jawili się na dworcu kolejowym J.E. komenderujący korpusu generał kawalerji Kolossvary, pułkownik 15 pp. i kilkunastu oficerów sztabowych.

Do hotelu George'a przybył na powitanie P. Ministra P. Wiceprezydent Namiestnictwa Grodzicki.

O godzinie 2 po południu wyjechał P. Minister obrony krajowej z komendantem korpusu Kolossvaryem do Tarnopola, gdzie zabawi dwa dni.

— **Na depesę powitalną**, wysłaną do J.E. P. Namiestnika dr. Korytowskiego przez dyrekcję i artystów teatru miejskiego we Lwowie. J.E. dr. Korytowski odpowiedział telegraficznie, jak następuje: „Panu dyrektorowi i artystycznej drużynie lwowskiej, którym zawdzięczam wiele miłych wrażeń, najuprzejmiej dziękuję za słowa powitalne“.

— **J.E. Pan Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski** powrócił dziś rano z Wiednia do Lwowa i przewodniczył Radzie Wydziału krajowego.

— **Prokurator skarbu dr. Karol Engel** wyjechał do Krakowa na lustrację Ekspozytury prokuratury skarbu.

— **Mianowanie.** Wydział krajowy zmianował swym delegatem do Komisji klimatycznej w Zakopanem dr. Kazimierza Dłuskiego, dyrektora sanatorium dla chorób piersiowych w Zakopanem.

— **Otwarcie sezonowego urzędu pocztowo-telegraficznego Rabka 2.** Z dniem 1 czerwca b. r. otwarty zostanie na czas trwania sezonu do 30 września b. r. urząd pocztowy i telegraficzny Rabka 2. Urząd ten połączony będzie z siecią pocztową za pomocą dziennic szkieletowych jazd posłańczych do stacyi kolejowej w Rabce i do urzędu pocztowego w Rabce 1.

— **Zjazd koleżeńcki uczniów IV. gimnazjum (Bernardyńskiego) we Lwowie**, który w roku 1888 zdawali egzamin dojrzałości, odbędzie się we Lwowie dnia 20 czerwca b. r. jako w 25 rocznicę. Bliższych informacji udzieli Kazimierz Drogoń (Lwów, ul. Mechnackiego 4).

— **Konkurs na nagrobek Bolesława Prusa.** Warszawskie Towarzystwo literatów i dziennikarzy polskich za pośrednictwem Koła architektów w Warszawie ogłosiło konkurs na nagrobek dla ś. p. Bolesława Prusa, na emmentarzu powązkowskim.

Warunki konkursu są następujące: Nagrobek ma być postawiony na Powązkach. Na-

13)

Pan Monbars.

(Georges de Peyrebrune. Monsieur Monocle).

(Ciąg dalszy).

Nieco przed upływem godzin szkolnych zaszedł nowy wypadek. Pociągami, który właśnie nadszedł, przybyło mnóstwo roznosieli gazet, którzy zaczęli biegać po nlicach ze stosami kartek drukowanych i wrzeszczeli głosem przenikliwym, gardłowym:

— Proszę czytać: Zbrodnia w La Fourche!... odkrycie mordercy... Aresztowanie mordercy ojca Vimereux... z portretem niewinnie oskarżonego... Piotr Barny uwolniony!... Czytajcie!... Kupujcie!

Gdyby fala z głębi morza, przeskakując trzy kilometry wleś zalała, nie zrobiłaby takiego wrażenia, takiego wstrząśnienia całej ludności, która rzuciła się na roznosieli tak, że aż bronić się musieli. Ci w końcu za dobrą opłatą rzucali w tłum całe garście kartek drukowanych i wtedy znowu bójka się zaczęła wśród tłumu i wzajemne wydzieranie sobie ciekawych doniesień.

Ci, którzy czytać nie umieli, czepiali się czytających głośno.

Wszystko to działo się na placu, pomiędzy hotelem a szkołą. W ciągu minuty wszyscy malcy wybiegli ze szkoły i rzucili się w tłum na zdobywcę, zachęceni przez nauczyciela, który z wyciągniętymi rękami krzyczał:

— Dawajcie!... dawajcie!...

I skoro już trzymał papier w drżących rękach, p. Trélan uniósł go w górę, jak sztandar i silny jego głos zabrzmiał:

— Cicho!

Potem czytał:

„Sensacyjna wiadomość: morderca ojca Vimereux odkryty, aresztowany, poczynił wyznania, znaleziono przy nim zegarek ofiary. Niewinnie uwięziony, Piotr Barny, zostanie wypuszczony na wolność“.

— Hura! Niech żyje Piotr Barny! — ryknął w końcu Trélan. Idźmy wszyscy powinszować starym jego rodzicom... W drogę, chłopaki! Na lewo zwrot, marsz!...

Hałaśliwe oklaski i wiwaty zelektryzowanego tłumu, jak grzmot się rozległy i olbrzymia ruchoma rzeźba fala ludu potoczyła się na pełną drogę.

Gdy roznosieli przechodzili pod pawilonem Ducellierów, jedno okno w parterze otwarło się; pan Ducellier przechylił się trupio błąd, z rozpaczą w oczach, słuchał. A potem, drżąc, potem zły, wymknął się z domu i zapadł w tłum.

Po chwili wrócił, ściskając w pięści garść kartek, które rzucił na kolana swojej żonie i na łudwie. Te siedziały jak skamieniałe w najstraszniejszej niepewności.

— Nareszcie! — westchnął, padając na krzesło i ocierając czoło.

— A co? — wyrzekła swoim czystym i szczerym głosem Luka, rzuciwszy okiem na kartkę — czy nie mówiłam? Pan Monbars dotrzymał słowa; Łukasz także uratowany!

— Dotrzymał! zrobiwszy przedtem wszystko czego było potrzeba, aby go zgubić! — odparł p. Ducellier z gwałtowną zawziętością.

Ludwika odrzekła stanowczo:

— Nie, jesteś niesprawiedliwy względem niego, ojcze!

Ojciec uniósł ręce tragicznym ruchem. — Ona go jeszcze tłumaczy! Nie pozostaje ci nic innego, tylko jeszcze go pochwalić, moja córko!

— Z pewnością — odrzekła. — Monbars „wiedział“, że Piotr Barny jest niewinny. Wiedząc o tem, byłoby karygodnym ukrywać. Otóż, znalazł sposób uratowania równocześnie

niewinnego i... niepozytalnego biedaka, który był sprawcą bezwiednym. P. Monbars to odgadł. Winniśmy mu wdzięczność.

P. Ducellier słuchał najprzód ze zdumieniem, a potem nagle przejął go inna obawa; rzucił znaczące spojrzenie żonie i szepnął zgnębiony:

— Nieszczęsna!

Pani Ducellier cicho płakała.

Lecz ojciec wybuchnął brutalnie:

— Zresztą, czego się on w to mieszał?... Czy do policyi należy ten człowiek genialny? Nie. A zatem zjadł taka gorliwość? Calej okolicy wiadomo w tej chwili, że jest... —

— Mój drogi... — jęknęła matka — zapominasz... —

— Dajże pokój! Trzeba, żeby się to już raz skończyło!

I pochylając się z okrucieństwem nad córką:

— To przez miłość dla Teresy, córki Tréłana, nauczyciela, Monbars uratował Piotra Barny. Czy słyszysz, ubóstwia ją i... —

— Cicho bądź! — przerwała matka rozkazująco, gotowa rzucić się na ratunek Ludwika.

Lecz młoda dziewczyna, pobladła bardzo, uśmiechając się wszędzie.

— Dla tego właśnie, że ją ubóstwia, zwrócił jej narzeczonego? — rzekła z dziecinną naiwnością — tego nie rozumiem!

Ojciec i matka spojrzeli po sobie i spuścili oczy.

W jaki sposób przekonać Ludwikę o tem, o czem cała wieś mówiła?

P. Ducellier załamywał ręce bezradnie.

— Nareszcie! — wołał — za dwa dni będziemy daleko stąd. Oby jak najprędzej nienawistne wspomnienie o tym człowieku wymazane zostało z naszego życia! Pozostanie nam straszna świadomość, że mamy syna zamkniętego w domu zdrowia, jako obłąkanego.

— Będą go tam leczyć, ojcze... wyzdrow-

wieje — szepnęła Ludwika głosem udreżonym.

— A tymczasem jest pilnowany... przez agenta policyi, który trzyma go tam, na górze!... — wyrzekł ojciec z boleścią. — A no, — dodał szorstko — przygotujcie kufry, będziemy gotowi do wyjazdu w godzinie, którą policyja nam wyznaczyła.

— Czy to z pewnością... jutro wieczorem? — spytała Luka szeptem.

— O jedenastej, pociągami noenym, naturalnie!

Skoro tłum, pociągany przez Tréłana, dotarł do odosobnionej chaty Barnych, zastał drzwi zamknięte a dom pusty.

— Podobno — rzekł jakiś stary pastuch, którego pytano — udali się dziś rano do miasta.

— Ach! wiedzieli — szepnął Trélan. — Słuchajcie, zuchy — zawołał z uniesieniem, aby nie osłabić tego wybuchu zapалу — przygotujmy piękny powrót dla Piotra Barny; zaślubił sobie na to! Winniśmy mu urządzić przyjęcie wspaniałe, na jakie stać zaanych mieszkańców La Fourche. Trzeba, żeby długo o tem wspomniano w okolicy, nieprawdaż?

— Brawo!... Brawo!... — wołała cała młodzież uszczęśliwiona z nadarzającej się zabawy.

— A więc, dobrze. Cóż zrobimy?

— Jak na cztertnasty lipca! — ktoś zawołał.

Inni podawali różne projekty, a czynili to z największym ówzieniem, potraszając beretami w wyciągniętych rękach do góry.

— Bardzo dobrze! — potwierdził Trélan. — Cała wieś będzie iluminowana... będziemy puszczać ognie sztuczne, ja pokryję koszt.

(Ciąg dalszy nastąpi).

grobek należy skomponować w formie sarkofagu z krajowego granitu niepolerowanego, bez jakiegokolwiek rzeźby figuralnej i bez ogrodzenia. Na sarkofagu winien być umieszczony napis: Bolesław Prus. Koszt wykonania nie powinien przewyższać sumy 3000 rb., wraz z materiałem i robocizną.

Termin złożenia prac konkursowych oznaczono na dzień 1 września r. b. do godziny 1 po południu w kancelarii Stowarzyszenia techników (Włodzimierska nr. 35 w Warszawie).

Za względnie najlepszy z pomiędzy nadesłanych na konkurs projektów wyznaczono jedyną nagrodę 300 rb., która bezwarunkowo będzie wypłacona. Od nagrody, otrzymanej przez osobę, nie będącą członkiem Koła architektów w Warszawie, odlicza się 10 proc. na rzecz kasy Koła, a od członków Koła 5 proc. Projekt nagrodzony staje się własnością Towarzystwa literatów i dziennikarzy polskich.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi nie później jak dnia 1 października r. b.

Sąd konkursowy stanowią: Z ramienia Towarzystwa literatów i dziennikarzy polskich w Warszawie pp.: Ignacy Matuszewski, literat, prezes Towarzystwa, prof. Miłosz Kotarbiński, artysta-malarz, Marian Wawrzeński, artysta-malarz. Od Koła architektów, pp. architekci: Józef Dziekoński, Jan Heurich, Karol Jankowski, Władysław Marconi, oraz jako zastępcy pp.: Juliusz Kłos i Czesław Przybylski.

Warunki i program konkursu otrzymać można w kancelarii Stowarzyszenia techników (Włodzimierska 35 w Warszawie), w redakcji *Architekta* w Krakowie i w Towarzystwie przyjaciół nauk w Poznaniu, oraz w Kółach architektów w Krakowie, Lwowie, Łodzi i Petersburgu.

† Stanisław hr. Rzewuski, znany powieściopisarz, autor dramatyczny i publicysta umarł w Paryżu, gdzie spędził większą część swego życia, nie zrywając mimo to nici serdecznych, które łączyły go z gniazdem rodzinnym, polską mową i tradycjami. Przyszedł na świat w Wierzechowie na Ukrainie, był synem Adama i Jadwigi z Jaczewskich, a należał do rodziny, która dała polskiej literaturze sporo talentów i ludzi rozgłoszonego imienia. Po ukończeniu korpusu pazoń i Uniwersytetu petersburskiego, udał się na dalsze studia do Paryża, gdzie jako siostrzeniec pani Hańskiej, żony Balzaca, znajdował przed sobą otwarte podwoje salonów i biur redakcyjnych najprawdziwszych pism francuskich. Zachodnia kultura przykuła go do siebie nierozdzielnie węzłami, rodowy wybitny talent literacki i odpowiednie naukowe przygotowanie wskazały mu drogę, na którą raz wstąpiwszy, nie zбочył już z niej do śmierci.

Dorobek powieściopisarski Rzewuskiego był dość znaczny. Pierwszą jego pracą ogłoszoną drukiem w Krakowie w r. 1885 była powieść „Doktor Faustyn”, a za nią poszły prace większe i drobniejsze; „Optymiści”, „Bez pieniędzy”, „Z przeciwnych obozów”, „Dla miłości sztuki”, „Generałowa”, „Cudze dzieci”, „Potrzebne grzeszki”, „Na łaskawym chlebie” i „Hrabia Witold”.

Ale Rzewuskiego przede wszystkim pociągała scena. Pod wpływem tego zamiłowania podejmował liczne wysiłki, w celu zdobycia sławy dramaturga. Utworom scenicznym Rzewuskiego nie zbywało na dobrych pomysłach, sumiennem opracowaniu i oczywiste na kulturze literackiej, ale brakowało im tej siły nieuchwytnej, którą przywykliśmy nazywać nerwem scenicznym.

Przed laty kilkunastu, na scenie teatru Wielkiego w Warszawie wystawiono poemat Rzewuskiego „Ostatni dzień Don Juana”, pomysły oryginalne, w wielu scenach niepozabawiony napięciem dramatycznym, w całości jednak musiał on być zaliczony do utworów niescenicznych i większego sukcesu nie zdobył.

Koło roku 1880 wstępuje do redakcji *Gaulois*. Nie zrywa jednak — jak już zaznaczyliśmy — nici z Ojczyzną. Pozostaje wiernym mówie ojczystej, czego wyrazem były jeszcze niedawno ogłaszane przezeń w pismach francuskich artykuły poświęcone sztuce polskiej i naszym sprawom ogólnym. A głos s. p. Rzewuskiego był nie bez znaczenia, bo w społeczeństwie obecnym umiał on sobie wywalczyć stanowisko wybitne. W ostatnich latach pozyskał jego współpracownictwo *Egare* i *Commedia*. W obu organach zapoznaje czytelników francuskich z prądami umysłowymi Polski i Słowiańszczyzny. Wśród tych artykułów duże wrażenie wywołał zwłaszcza nekrolog Vrochlikiego. Praca publicystyczna odwracała go na kilkanaście lat od umiłowanej przezeń twórczości dramatycznej.

Dopiero przed niespełna dwoma laty odnowił związki ze sceną, napisawszy dwie lekkie komedye: „Nasi na Rivierze”, oraz „Kobieta, gra i wino”. Zwrócił się z niemi przedewszystkiem do scen ojczystych i tu one, w Krakowie, były grane z prawem pierwszeństwa, obie zyskując powodzenie u publiczności. — Z prac jego, drukowanych po francusku duże uznanie krytyki zyskał tom: *Les études littéraires*.

Ubywa obu literaturom postać, która w mniare sili, jaknajlepiej służyła sztuce, ubywa jedna z organizacji subtelnych, lojalnych w przyjaźni, kochających piękno, zawsze chętnych ludziom i mającym zasłużone prawo tak do ludz-

kiego szacunku jak i do uznania. Z tym też szacunkiem powszechnym szedł przez życie.

— 50-letni jubileusz kapłański obchodził w dniu 16 b. m. ks. Wiktor Borysławski, proboszcz w Markowej, b. proboszcz w Targowicy, na Wołyniu.

— Krwawa bójka w Uniwersytecie wiedeńskim. Wczoraj w południe w auli Uniwersytetu wiedeńskiego przyszło ponownie do starć między studentami niemiecko-narodowymi a syonistami. W kilku minutach przyszło do dzikich bójek, kilkunastu studentów raniono. Syonistów wyparto z Uniwersytetu, poczem bójki przeniosły się na ulicę. Policja przedsięwzięła liczne aresztowania.

△ Z Izby sądowej. Rozprawa karna przeciw Franciszkowi Szczuckiemu o zbrodnię morderstwa zakończyła się wczoraj po południu.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy potwierdzili pytanie w kierunku zbrodni morderstwa, a zarazem pytanie, że Szczucki dokonał zbrodni w chwili zaburzenia umysłu i że nosił broń bez pozwolenia, uwolnił go trybunał od zarzuconej mu zbrodni morderstwa, skazując jedynie na 3 tygodnie aresztu za niedozwolone noszenie broni.

Prokurator Państwa zgłosił od wyroku zażalenie nieważności, obrońca zaś wniosł odwołanie co do wysokiego wymiaru kary.

(△) Kronika policyjna. W kostnicy szpitala izraelskiego skradziono wczoraj Zofii Agidowej, żonie urzędnika pulares, zawierającej 200 koron.

O pomoc w poszukiwaniu zbiegłego męża zwróciła się wczoraj do policji Sabina Moskwa. Mąż okradł ją i uciekł z kochanką ze Lwowa.

† Zmarł w ostatnich dniach: w Brodach, Wilhelm Deblessem, inspektor cłowy, w 54 r. życia.

— Obłęd czy symulacja? Dzienniki warszawskie donoszą z Piotrkowa, iż Damazy Macoch uległ atakowi obłędu. Zdarzyło się to w chwili, gdy zakomunikowano mu, że wkrótce pozbawiony zostanie godności kapłańskiej, albowiem wyrok co do niego jest już prawomocny, przyczem kara, przez sąd wymierzona, została mu złagodzona o jedną trzecią na podstawie manifestu, tak, że zamiast 15 lat robót ciężkich, czeka go lat 10. To oświadczenie wywarło na Macochu wrażenie piorunujące: dotąd spokojny, najpierw zaczął lamentować, następnie zaś wpadł w szal i zaczął się tak awanturować, że trzeba go było przemocą uspokoić. Obecnie zajętą jest sporządzaniem prośby, w której dziękuje za darowanie mu trzeciej części kary.

Notatki literacko-artystyczne.

„Przewodnika naukowego i literackiego” wyszedł zeszyt piąty za miesiąc maj i zawiera prace: I. „Kurya rzymska a kodeks Zamoyskiego”, napisał ks. Mieczysław Tarnawski. — II. „Z pamiętnika Konfederacji księżnej Teofili z Jabłonowskich Sapieżyń”, napisał Władysław Konopczyński. — III. „Fabian Sebastian Klonowicz”, napisał L. St. Jasek. — IV. „Prawo polityczne księcia Monaco według konstytucji z r. 1911”, napisał dr. Tadeusz Nussbaum-Hilaryowicz. — V. „Sprawa Zana i Domeyków z chorągiew Peliskim. Kartka z dziejów Uniwersytetu wileńskiego”, napisał dr. Zygmunt Bujakowski. — VI. „Albania i Albańczycy”, napisał Jan Grzegorzewski. — VII. „Listy paryskie”, napisał Kazimierz Woźniak. — VIII. „Bibliografia *Gazety Lwowskiej*”, napisał Władysław Stanisławski.

(mre) „Pamiętników prof. Józefa Franka” tom trzeci i zarazem ostatni jest tak samo, jak i oba poprzednie, już przez nas dawniej ocenione, dokumentem niepospolitej wagi do poznania epoki i ludzi z pierwszych ćwierci ubiegłego stulecia. Dla życia kulturalnego i naukowego stolicy Litwy — jak już pisaliśmy — Frank był mężem na prawdę opatrznościowym: pracował za dziesięć, a zalety jego charakteru i umysłu pokrywały kilkakrotnie wady, których bynajmniej pozbawiony nie był. W obu poprzednich tomach omawiał profesor Frank szeroko stosunki naukowe na Uniwersytecie, stopniowe jego organizowanie się i przekształcanie w pierwszorzędną uczelnię, krytykował niejednokrotnie ostro kolegów, notował postępy swoich prac, rysował sylwetki wybitniejszych postaci wileńskich i litewskich, nie szczędząc barw ciemnych nawet tym, których nawykliśmy stawiać u czoła ówczesnego społeczeństwa polskiego. W ostatnim, jak słusznie ktoś określił, gwóźdź książki stanowi rok 1812, nie tyle dla doniosłości wypadków, jakie w nim zaszły, ile dla tego, że na wypadki te patrzył człowiek obcy, ze sprawami naszymi i z krajem związany luźnie i niezawsze rozumiejący trafnie te uczucia, które ogarniały Litwinów w owej epokowej chwili dziejów Europy środkowej.

Dla Aleksandra I. i całej rodziny carskiej znajdujemy ciągle ślady specjalnego kultu; wyżsi dygnitarze miejscowi i stołeczni spotykają się bardzo rzadko u profesora wi-

leńskiego Uniwersytetu z zarzutami lub krytyką; każde otrzymane odznaczenie lub grzeczny liścik nadesłany z wspomnianych powyżej kół, wywołują potoki tkliwych zachwytów nad ich dobrocią i wspaniałomyślnością, lecz natomiast cały ruch wśród młodzieży wileńskiej znalazł w „Pamiętnikach” zaledwie kilka wierszy sobie poświęconych: „Brak dyscypliny szczególnie dawał się postrzeżać pomiędzy studentami, którzy zaczęli zawiązywać tajne stowarzyszenia pod nazwą „Promienistych”. Liche piśmko już od lat kilku wydawane p. t. *Wiadomości brukowe*, przekroczyło wszelkie granice przyzwoitości, rozgłaszając tajemnice rodzinne i szkalując najbardziej szanowane osoby, które nie należały do sekty domniemyanych reformatorów. Zdaje się, że adiunkt Kontrym, historyograf Uniwersytetu i profesorowie Mianowski i Wolfgang byli jeżeli nie redaktorami tego piśmka, to w każdym razie głównymi jego współpracownikami. Było podejrzenie, że i Pelikan brał w niem udział”. I więcej ani słowa! W odsyłaczu robi wydawca „Pamiętników”, dr. Władysław Zahorski uwagę: „Dobrze była strzeżona tajemnica, jeżeli Frank pisząc w r. 1820 o Promienistych i Szubrawcach, nie wiedział, kto do nich należał”. A może wobec profesora-Niemca, który tak chętnie przebywał w towarzystwie wileńskiego wojewódzkiego generał-gubernatora i rosyjskich feldmarszałków, specjalnie ukrywano bodaj ślady związków, co tyle decydujący wpływ wyrzucił na ewolucję pojęć i zapatrywań polskiego społeczeństwa? Dr. Zahorski milczy o tem...

Kiedy 8-my pułk ułanów pod dowództwem Dominika ks. Radziwiłła wkroczył do Wilna od strony Ponar przez Pohulanę — jakiś szal owaładł miastem — pisze Frank. „Wszędzie rozlegały się okrzyki triumfu. Część ludności, ubrana i uzbrojona w śmieszny sposób, zgromadziła się na placu ratuszowym, z radosnymi okrzykami wyrzucała w górę czapki i bratała się z domniemanymi zbawcami”.

„Bratania” tego obcy odczuć nie umiał. Nie umiał też dzielić powszechnego entuzjazmu dla Napoleona, ale zarówno na osobę jego, jak i na plany patrzył krytycznie. O cesarzu opowiada następujące ciekawe szczegóły:

„Ciało profesorskie również dostąpiło zaszczytu być przedstawionem cesarzowi Francuzów. Przemawiał rektor Śniadecki. Ten człowiek, zwykłe tak pewny siebie, tym razem widocznie był zakłopotany. Gdy Napoleon zapytał: — „Cesarz Aleksander jest bardzo dobry, to filozof na tronie. Czy on was proteguje?”, rektor odpowiedział, że „Uniwersytet wszystko zawdzięcza jego wspaniałomyślności”.

Do profesorów wydziału teologicznego Napoleon zwrócił się ze słowami: „Jesteście wszyscy papistami, co?” — „Jesteśmy katolikami” — odrzekł jeden z nich. Gdy rektor przedstawił p. Słowackiego, profesora literatury polskiej, cesarz zapytał: „Alboż Polacy mają literaturę?” Widząc, że profesor emeryt, Narwoysz, patrzy na niego z zachwytem, że łzami w oczach, Napoleon poklepał go po ramieniu i rzekł: „Zacny starzec”.

Prof. Homolicki w przypisku do tej relacji Frenka dodaje, iż słyszał od nauczycieli świadków, że gdy przedstawiono Jędrzeja Śniadeckiego, Napoleon rzekł: *Quelle chimie enseignes-t-on ici?* Na co Śniadecki odpowiedział: *Sire, la chimie qu'on enseigne à Paris*. Na zapytanie cesarza, jaki jest roczny etat Uniwersytetu, gdy rektor dał odpowiedź, że sto pięć tysięcy rubli srebrem, Napoleon zrobił uwagę: *Ce n'est pas trop*.

„Wychodząc z audyencyi — notuje dalej Frank — prof. Jędrzej Śniadecki zwierzył się profesorowi Capellemu z wrażenia, jakie nań sprawił Napoleon. — „Ten człowiek już nie dokona wielkich rzeczy, jest przybity i gnieździ się w nim choroba”.

Świadczy to o niezwykle bystrym wzroku i genialnej spostrzegawczości Śniadeckiego, jako lekarza-dyagnosty. W kilka dni potem cesarz Francuzów zażądał, aby Uniwersytet wybrał kogokolwiek dla udzielenia mu objaśnień o Rosyi. Wydelegowano niejakiemu Krasowskiego, urzędnika kancelarii akademickiej. Ten biedak zakłopotany i niezbyt dobrze znający język francuski, nie zawsze rozumiał dawane mu przez Napoleona zapytania. Gdy niemógł odpowiedzieć na pytanie, które z dwóch miast białoruskich, Witebsk czy Połock jest bogatsze, Napoleon zniecierpliwiony rzekł: „Daruję panu jedno z tych miast. Które pan wolisz?” — „Witebsk, najjaśniejszy panie! — „To mi wystarczy, do widzenia”.

Nazajutrz po tej rozmowie zamiast Krasowskiego wezwano dr. Liboszyca, ale i z jego informacji Napoleon nie był zadowolony, „bo też obraz Litwy, który Liboszyca odmalował, był wprost godny śmiechu. Istotnie jest to kraj, w którym człowiek prywatny, podróżując z rodziną, musi wozić z sobą zapasy żywności, a Napoleon szedł z 600 tysięczną armią, bez magazynów, bez żywności i do tego po spuszczeniu kraju przez wojska rosyjskie”. Z początku mieszkańcy ponosili też olbrzymie ofiary dla swoich zbawców, ale „przekonawszy się, że ci zbawcy postępują z nimi, jak z nieprzyjaciółmi, zmieniili swe postępowanie i z żonami, dziećmi, byłem i t. d. kryli się w głąbi lasów”.

„Niektórzy z większych właścicieli ziemskich z największą gościnnością przyjąwszy

kilkunastu generałów, byli zdumieni, widząc, że ci ostatni pozwalają swoim służącym zabierać i pakować naczynie stołowe, którem oni tylko co posługiwali się. Jeśli tak zachowywali się generałowie i nawet marszałkowie, to czegoż można było spodziewać się od ich podkomendnych i od maruderów, którzy grasowali po całym kraju? Zapytywałem potem Litwinów, Żmudzinów i Kurlandczyków, jakie korpusy zasługiwały najbardziej na pochwałę lub naganę? Odpowiadano mi: „Na pochwałę zasługuje tylko korpus Macdonalda, zaś na najwyższą naganę wszystkie inne, a najbardziej Wirtemberczycy, Badeńczycy i Bawarczycy”.

Równie usposobiony dla cesarza Francuzów był i ojciec prof. Józefa Franka, który dziwnem zrządzeniem losu, przeniosłszy się po opuszczeniu granic Rosyi do Wiednia, stał się opiekunem zdrowia młodzieńczego księcia Reichstadtzkiego, a nadto co chwila leczyć musiał zgłaszaających się doń członków zdezonizowanej rodziny Napoleona. To też i karty „Pamiętników”, dotyczące się tych właśnie faktów, zasługiwać zawsze będą na uważną lekturę. Ukoronowani pacjenci odwiedzali się obu Frankom niezwyklej hojnością i serdecznością, przysyłając im, obok zwykłych honoraryów, cenne podarki w postaci zegarków, sygnetów, tabakierek, win południowych i t. p. Józef Frank zapisuje wszystkie te dowody wdzięczności i uznania bardzo skrupulatnie, wraz z dyplomami na członków honorowych rozmaitych instytucji naukowych; świadczyć one mogą o sławie i rozgłosie, jakich zażywali ojciec i syn.

Namiestnik Zajączek — pisze Frank w innym miejscu — „dzielny żołnierz bez nogi z wyglądem marsowym łączył wiele słodyczy. Pomimo to nigdy nie byłem w stanie zrozumieć, jak mógł cesarz wysunąć go na tak wybitne stanowisko. Zajączek tem bardziej wydał mi się nie na miejscu, że przy jego boku znajdowała się stara żona, śmieszna przez swoje pretensje do piękności. Sprowadziła ona sobie z Paryża cztery pary fałszywych piersi. Jakis doweipniś, wysyłając obustalunek, dodał jeszcze zero i ku zdumieniu urzędników na komorze celnej otrzymano 40 par. Twierdzono, że kokieteryja pani Zajączkowej była najmniejszą z jej wad”.

Ukaz z 19 marca 1820 roku w sprawie wygnania Jęzuitów z państwa rosyjskiego, „został wykonany z niezwykłą bezwzględnością. W nocy wsadzono księży bez różnicy wieku do sanek i odstawiono ich do granicy austriackiej. Mieszkańców Białej Rusi ogarnęła rozpacz i nie było prawie rodziny, któraby nie oplakiwała zakonników, wygnanych w sposób tak niehumaniczny. Kilka osób — dodaje cytowany pamiętnikarz — nawet zachorowało ze zmartwienia, co mogę poświadczyć, ponieważ sam je leczyłem”.

Cesarz niezadowolony z ducha rewolucyjnego, panującego w niektórych pułkach gwardyi, wysłał je „jakby na wygnanie na Litwę, w której pobyt nie mógł wpłynąć dodatnio na ich poprawę. Jakoż gwardziści zaczęli bratać się z Litwinami, od których nieraz słyszałem: — „Ależ ci ludzie przeszli nas! będziemy mieli w nich oparcie!” Nastroj tego rodzaju nie przypadł bynajmniej prof. Frankowi do smaku, notuje też w wspomnieniach swoich otwarcie: „Kilku oficerów, należących do najwyższych arystokracji rosyjskiej bywali w moim domu i od ich rozpraw rewolucyjnych włosy mi powstawały na głowie. Oczułem się w obowiązku prosić ich o oszczędzenie mi słuchania podobnych rzeczy”.

Trudno nam powtarzać anegdoty z pobytu w Wilnie cara Aleksandra, oraz wielkich książąt Mikołaja i Konstantego. Zwłaszcza ostatni celował w wymyślanie ekscentrycznych koncepcji. Z Adamem ks. Czartoryskim, kuratorem Uniwersytetu, pozostawał Frank stale w stosunkach niezbyt przyjaznych, przebiega się też to we wszystkich o nim wzmiankach w „Pamiętnikach”.

Przeczytać je warto, są bowiem i bardzo zajmujące i do poznania epoki nie do pogardzenia. Wileńska „Biblioteka pamiętników” dobrze uczyniła rozpoczynając od nich właśnie swoje cenne wydawnictwo.

Prof. Frank, mimo całą krytykę, której Litwie nie szczędził, zapisał ku wiecznej pamięci w omówionych przez nas wspomnieniach: „Nie pożałuję tego, że najpiękniejszą część swego życia poświęciłem temu gościnnemu krajowi”.

Rozbraja to krytykę polską względem niego w wysokim stopniu. 22 lipca 1823 r. stanął były profesor wileńskiego Uniwersytetu w Wiedniu, z kąd niebawem wyruszyć miał na dalszy żywot pod piękne niebo włoskie.

Teatr Lwowski w Paryżu.

P. Gabryela Zapolska zaniechała we wczorajszej *Gazecie Wieczornej* dłuższy artykuł o zamierzonyj wycieczce Teatru lwowskiego do Paryża, w którym na podstawie własnych spostrzeżeń i doświadczeń, poczynionych w stolicy Francyi, w czasie, gdy należała do znakomitego personelu teatru Antoinette, wypowiada wiele cennych uwag, z których najważniejsze ustępy, nie mogąc dla braku miejsca zamieścić całości, powtarzamy: Pani Zapolska, zazna-

czywszy, iż zaczęła się dyskusja w sprawie wyjazdu Teatru lwowskiego do Paryża, tak między innymi pisze:

Sądzę, iż czas będzie, ażeby i ja wypowiedziała swoje bardzo skromne, lecz trochę fachowe zdanie. Według mnie tedy — teatr lwowski może liczyć na powodzenie swych występów w Paryżu. Piszę to jako — autorka, krytyk i aktorka. I to aktorka podwójna, bo polska i francuska. Od gościnny mej w teatrach paryskich nie zmieniło się nic. Te same artystki, ci sami artyści grają ciągle i jednakowo są wielbieni i cenieni przez publiczność. Antoine, u którego grałam, pełnił wówczas rozwój sztuki teatralnej na nowo dla Francji tory i na tych torach do tej chwili czesiościwo ona została. Lecz proszę, zrozumieć rzecz jedną. To, co dla Francji było nowością, ta prostota w grze, dla nas było podstawą dawną naszej sztuki scenicznej. W prostym i skromnym wyrażeniu tragizmu (szczególniej) możemy śmiało nazwać się narodem najlepiej czującym scenicznie i najdoskonalej te odczucia podającym. Widząc i równając sceny zagraniczne z naszymi, mogą to najsmielej stwierdzić.

Artyści francuscy doskonalili w komedji burżuazyjnej, w farsie, niezrównani w stylowych drobniactwach — muszą absolutnie ustąpić w szczerości uczucia i odczucia dzieł o napięciu dramatycznym. Śmiało twierdzić mogę, iż polscy aktorzy są najdoskonalszymi tragikami obecnie w Europie.

Giętkość polskiego aktora jest zdumiewająca. Pomysłowość jego, inteligencja sama przez się, intuicja jest prawie genialna.

W ciężkich warunkach materialnych, borykając się w wieloletniej prawie walce, dają rezultaty zdumiewające i czas, ażeby ta praca, ten wysiłek, pozerające nerwy, życia, mienia ludzkie, wreszcie ocenione zostały.

Chodzi tylko o to, czy teatr lwowski może ubiegać się o prawo interpretowania sztuki polskiej w Paryżu?

Ja sądzę, że tak. Teatr lwowski ma braki, to pewna. Ale ma też siły pierwszorzędne. To, że artyści przez jakiś czas nie mieli nękającej ich reżyserji, wyszło dla ich indywidualności na dobre. Pozwoliło im to bowiem być samymi sobą i wydobyć z siebie to, co sami dać mogą. Przytem umieją grać w ensembli i potrafili cofnąć się z przed rampy. Dotyczy to głównie Ibsena, którego u nas grają najlepiej ze wszystkich scen. Twierdę stanowczo, że „Upiory” są o wiele lepiej grane we Lwowie, niż w Paryżu.

Gościna trupy lwowskiej w Wiedniu dowiodła zdaje się, że teatr lwowski nie jest prowincjonalną budą, z którą liczyć się nie trzeba. Zaszczęcił nam przyniosła, i ja pierwsza, jako autorka, składam jej za to dzięki. Do tej chwili w recenzjach wiedeńskich z racji grania mej „Dulskiej” na scenie Residenzbühne zaszczytne wzmianki czyni prasa o trupie lwowskiej. A niektóre dzienniki nawet piszą, iż niemiecka trupa Residenz nie dorównała polskiej trupie, grającej „Dulską”.

Nie należy więc krzywdzić p. Hellera i artystów lwowskich i autorów dramatycznych. Miał i ma teatr lwowski swoje chwile moce i chwile omdlenia, ale na ogół jest pełen życia, siły i soków żywotnych. Da równą, doskonałą imprezę, przyniesie nad Sekwanę tę dziarską szlachetność z miny i czupryny, którą podziwiano podczas gościnny polskiej trupy w Wiedniu. Artyści bowiem polscy mają to, czego brak jest absolutnie aktorom innych narodowości, tę jakąś butę szlachecką, tę charakterystyczną cechą „pańskości” w odnośności się do sztuki.

Praktycznież zmysł Francuzów zaraz odczuł, że przywiezienie aż z Polski specjalnie owej trupy w leczie i wobec niewielkiej ilości i jakości kolonii polskiej w Paryżu, niema celu zarobków i zysków materialnych. Wszyscy powinni raczej współdziałać i przyczyniać się według możliwości, aby rzecz ta jak najświetniej wypadła. My — autorzy, zrzekaniem się tanytem — artyści podejmując się najchętniej grania i najdrobniejszych ról dla wytworzenia doskonałej całości, prasa podrzymując szlachetną i piękną myśl. Leżała ona odłogiem i wszakże droga do Wiednia i Paryża była wolna. Mógł każdy polski teatr ją obrać.

Jeżeli jednak teatr lwowski w nią wyrusza, ułatwiać mu ją jest naszym wielkim i niezaprzeczalnym obowiązkiem. Jedzie zespół doskonały, zgrany z sobą i dający rękojmnię, że przedstawienia teatru lwowskiego na miłej scenie Gimnase dadzą w Paryżu wieczory bezsprzecznie ciekawe i dorównujące poziomowi światowej kultury scenicznej. Przedstawienia te przyniosą z sobą pewien prosty wdzięk, silny sentyment nowy i świeży. Mogą o tem mówić zupełnie śmiało *en connaissance de cause*.

Więc każdy niech zrobi co może. P. Heller ryzykuje 90.000 kor. — a my — według stawu grobla. Choćby na drogę — dobre słowo i serdeczne życzenia, a kto może więcej — to więcej.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, dnia 20 maja, o godzinie pół do 8 „Kobieta i pajac”, sztuka P. Louys i P. Frondaie; gościnny występ Jadwigi Mrozowskiej. — Środa, 21 maja, „Cavalleria rusticana”, opera P. Mascagniego; „Pajace”,

opera R. Leoncavalla; gościnny występ Maryi Labia i Hermana Jadlowkera. — Czwartek, 22 maja o godz. pół do 4-tej po południu „Opowieści Hoffmana”, opera fantastyczna J. Offenbacha. Debiut Heleny Bigot, uczeniej prof. J. Searneo. Ceny miejsc operetkowe. — Czwartek, 22 maja o godz. pół do 8 wieczorem, „Szkoła meżów”, komedia Moliera; gościnny występ Jadwigi Mrozowskiej. Rozpocznie „Zazdrosny małżonek”, komedia Moliera. — Piątek, 23 maja, „Tosca”, Opera Pucciniego, gościnny występ Maryi Labia i Hermana Jadlowkera. — Sobota, 24 maja, o godz. pół do 4-tej popołudniu „Tanten”, sztuka Gabryeli Zapolskiej. — Sobota, 24 maja, o godz. pół do 8-mej wieczorem „Kobieta i pajac”, sztuka P. Louys i P. Frondaie; gościnny występ Jadwigi Mrozowskiej. — Niedziela, dnia 25 maja, o godzinie 3-ciej po południu, „Faust”, opera Gounoda; debiut Heleny Młodnickiej w partyi Margaryty. Ceny dramatu. — Niedziela, 25 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Demon ziemi”, tragedia Franka Wedekinda. Gościnny występ Jadwigi Mrozowskiej. — Poniedziałek, 26 maja o godzinie pół do 4-tej po południu na dochód „Sanatorium nauczycielskiego”: „Warszawianka”, pieśń z r. 1831 St. Wyspiańskiego i „Sędziowie”, tragedia St. Wyspiańskiego. — Poniedziałek, 26 maja, o godz. pół do 8-mej wieczorem na dochód „Towarzystwa dziennikarzy polskich”: Przedstawienie składowe; ceny operowe.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, dnia 21 maja, „Śmierć Iwana Groźnego”, tragedia A. K. Tołstoja. — Czwartek, 22 maja, teatr zamknięty. — Piątek, 23 maja, „Jak wam się podoba”, komedia W. Szekspira. — Sobota, 24 maja, „Mój najdoszajniejszy przodek”, komedia Alfreda Schmiedena. — Niedziela, 25 maja, o godzinie pół do 4 po południu, „Kościuszkę pod Racławicami”, obraz historyczny A. W. Lasoty; o godzinie pół do 8 wieczorem, „Mój najdoszajniejszy przodek”, komedia Alfreda Schmiedena.

Pogrzeb ś. p. ks. infułata Z. Lenkiewicza.

Zwłoki ś. p. ks. infułata dr. Zygmunta Lenkiewicza spoczęły w zamkniętej trumnie na katafalku w Archikatedrze łacińskiej.

Główny ołtarz i całe presbiterium obite kirem. Wokół katafalku mnóstwo palących się świec, w środku których widnieje czarna skromna trumna, na niej kielich z Monstrancją i infuła.

Dziś od godziny 7 rano odbywały się nabożeństwa żałobne. Pierwszą Mszę św. odprawił ks. Biskup Wałęga, następnie ks. Biskup Bandurski, JE. ks. Arcybiskup Teodorowicz, po nim ks. infułat Moszoro; o godz. 9 odprawił „panachidę” JE. ks. Arcybiskup Szeptycki — równocześnie odbywały się ciche Msze św. przy licznych ołtarzach, przy głównym ołtarzu celebrował śpiewaną Mszę św. ks. kanonik Baczyński.

Uroczystą żałobną Mszę św. odprawił o godzinie 10 JE. ks. Arcybiskup Bilczewski w otoczeniu liczego kleru. Naprzeciw tronu arcybiskupiego zasiadli JE. ks. Arcybiskup Teodorowicz, JE. ks. biskup Pelczar Najprzew. ks. Arcybiskup Hryniewiecki, ks. Biskupi: Bandurski i Wałęga. Wokół katafalku ustawili się księża obrządku rzymsko, grecko i ormiańsko-katolickiego z płonącymi świecami w ręku.

Stalle zajęli naczelnicy władz rządowych i autonomicznych, delegaci i reprezentacja miejska z prezydium na czele, oraz delegat kapituły krakowskiej ks. prałat Chotkowski.

Podczas Mszy św. śpiewał chór alumnów rzymsko-kat.

Po skończonej Mszy św. nastąpiły egzekwie, które kolejno odprawił: JE. ks. Arcybiskup Teodorowicz w otoczeniu ks. infułata Moszory i ks. prałata Dawidowicza i kapituła grecko-kat. Podczas tego chór alumnów ruskich odśpiewał na chórze „Hospody pomyśl”.

Na chwilę miejsce przed katafalkiem opróżniało.

Drzwi boczne presbiterium się otworzyły i weszli ks. Arcybiskupi: Bilczewski, Teodorowicz, Hryniewiecki, Biskupi: Pelczar, Wałęga i Bandurski, oraz infułat Twardowski z Tarnopola, którzy zajęli miejsca na fotelach, ustawionych przed katafalkiem.

Rozpoczęło się smutne *Castrum doloris*, które odśpiewał, wzruszonym do głębi głosem, JE. ks. Arcybiskup Bilczewski. Tłumy, które szczelnie zaległy kościół, powoli zaczęły opuszczać świątynię i gromadzić się przed Archikatedrą. Cały plac archikatedralny i okoliczne ulice, na których paliły się latarnie odkryte kirem, były tak nabite ludźmi, że musiano na chwilę wstrzymać ruch tramwajowy. Wzdłuż ulic, któremi miał iść kondukt, szpaler trzymały szkoły miejskie.

Po ukończeniu modłów w kościele, duchowienstwo i publiczność zgromadziła się wokół żałobnej mównicy u głównego wejścia. Kiedy trumna ukazała się w drzwiach, chór alumnów zaintonował *Beati mortui*.

Echa smutnej pieśni przebrzmiały, na mównicę wstąpił radny miejski p. B. Lewicki, który przemówił w następujące słowa: „Lwów żałował o jedno wielkie serce zawsze bijące dla dobra współobywateli, zawsze gotowe do pomocy i poświęcenia. Miał traci najczcigodniejszego polskiego kapłana, długoletniego członka reprezentacji miejskiej, najprzewielebniejszą kapitułę swego dziekana infułata, najwyższą naszą magistraturę wychowawczą swego długoletniego doradę, kraj wypróbowanego obywatela, wychowawcę wielu generacji młodzieży polskiej tak w szkołach średnich, jakoteż w szkole głównej w Uniwersytecie Jagiellońskim, Polska nieodżałowanego mowę i kaznodzieję pedagoga.

Książd Zygmunt Lenkiewicz opuszcza te prastare mury polskiej kapituły we Lwowie, w których znaczną część życia przeżył, Lwów ostatni raz żegna swego przedstawiciela w Radzie miejskiej, mieszczaństwo lwowskie swego wiernego przyjaciela.

Zanim pochód żałobny wyruszy w tę ostatnią ziemską pielgrzymkę pożegnać nam przychodzi tego drogiego przyjaciela i przywódcę duchowego.

Imieniem reprezentacji król. stoł. miasta Lwowa mnie się dostało to zaszczytne ale i smutne zarazem zadanie.

Zaszczytne, bo jest zaszczytem mówić o cnotach zasłużonego Polaka, ukochanego przez całe miasto, wychowawcę młodzieży polskiej, dobroczynnego opiekuna ubogich, żarliwego obrońcę uciskanych, ukochanego kolegi i dostojnego kapłana, który wysoko pojmując swą misję, zawsze łagodził, gdzie były spory, nigdy nie dzielił, zawsze łączył w miłości i zgodzie. Smutne i bolesne, bo trudno bez wzruszenia serca mówić o człowieku, z którym się tyle i tak długo przeżyło, a którego trzeba pożegnać na wieki.

S. p. książd Infułat otoczony powszechnym szacunkiem, czecią nieklamana, należał do ludzi, których całe miasto kochało, należał do ludzi wyjątkowych, którzy takie stanowisko w narodzie zawdzięczają wyjątkowym zaletom umysłu i serca.

Uczony, literat, pisarz i kaznodzieja, pedagog, mówca, dziennikarz odznaczał się szczególniej, sobie właściwą prostotą i tą dziwną dobrocią i słodyczą obejsia, które mu wszystkich serca łączyły.

Jako członek Rady miejskiej należał do klubu mieszczańskiego. A klub nasz ś. p. Zmarłym chlubił się, wierząc w jego rozum polityczny i serce, zgodą i miłością przepęnlone.

Imieniem Rady miejskiej królewskiego tego grodu żegnam Cię ożdobę miasta, kapłanie skromny, a tak wymowny. Imieniem nas wszystkich, którzy dziś u zwłok Twoich w smutku zebraliśmy się — żegnam Cię księże Infułacie ukochany z bolem serca ale z tą silną nadzieją, że praca Twoja nie pozostanie bez śladu dla narodu.

Żegnaj nam pracowniku, obywatelu niezmordowany. Żegnaj tą serdeczną modlitwą, której uczyłeś nas ongi ze zrozumieniem odnawiać:

„Wieczne odpoczywanie racz mu dać Panie”.

Następnie imieniem Rady szkolnej krajowej przemówił Wiceprezydent dr. Ignacy Dembowski.

Kościół stracił znakomitego kapłana. Społeczeństwo naród i miasto straciły niepospolitego człowieka i wybitnego obywatela! Jeżeli jednak wielką jest żałoba ogółu, to szczególnie ciężko i boleśnie ją odczuwają te ściślejsze koła i związki, wśród których rozwijała się jego praca zbożna, pożyteczna, w dobre owoce obfita. Tak śmierć ta grubym kirem okrywa przeszłą kapitułę tej bazyliki archikatedralnej i całą metropolitalną dycezyę, tak oplakuje zgon jednego z najlepszych swoich obywateli Rada stolicy, tak — nie ostatnia i nie najlżej dotknięta — boleje całym sercem nad tą trumną naczelną władza wychowawcza, Rada szkolna krajowa.

Kiedy lat temu kilkanaście nasza magistratura doznała wielkiej straty, ale zarazem wielkiego zaszczytu: kiedy ustępował z naszego grona dostojny kapłan i uczony, ożdoba i chluba naszych roczników, aby wstąpić w podwoje tej świątyni i ująć jako Arcypasterz ster metropolii, trudno było zaiste spodziewać się, aby tak dotkliwy ubytek mógł być rychło powetowany.

Dzięki Bogu obawy okazały się płonne. Nie tracąc łaskawych, a drogocennych względów księcia Kościoła, który opuścił nasze szeregi, uzyskaliśmy w osobie księdza Zygmunta Lenkiewicza siłę pierwszorzędą, pracownika, który zadanie swe w Radzie szkolnej krajowej pojmował szczerze, a wypełniał znakomicie. Mądre prawo, określające ustroj tej władzy, powołuje doń obok urzędników z działów administracji i pedagogii, obok zawodowych znawców szkolnictwa, delegatów kraju i dwóch niast jego głównych, przedstawicieli religii, a przedewsz-

ystkiem Kościoła katolickiego wszystkich trzech obrządków, na to, aby w tak złożonej, tyle czynników harmonijnie zespalającej Radzie, w tej Radzie, gdzie waży się i rozstrzygają sprawy najdonioślejsze dla rodzin, dla społeczeństwa, dla cywilizacji, należny im głos i wpływ mieli rzecznicy tego najwyższego w życiu rodzinnym, społecznym i cywilizacyjnym pierwiastku, jakim jest religia.

Aby to dostojne posłannictwo godnie wypełniać, aby być naprawdę łącznikiem między Kościołem, społeczeństwem a szkołą, aby sprawie wiary i obyczajów zapewnić zawsze winne znaczenie, miał ś. p. ks. infułat Lenkiewicz dane od Boga wszystkie potrzebne warunki. Wszelchotronny znawca życia, Jego potrzeb i prądów, serce i dusz ludzkich wytrawny znawca, głęboki myśliciel, mąż najszlachetniejszego charakteru, pełen wzniosłych cnót chrześcijańskich, a zarazem cennych towarzyskich przymiotów, dziwną posiadał zdolność przekonywania rozumów, a niewolenia serce, rozlewał, rzekłbym, dokoła siebie jakiś niezwykle, słoneczny orok pogody prawdziwego mędrca i miłej swobody, pod której powłoką jednak przenikliwe oko niekiedy może dostrzegało podkładu jakiegś zadumy czy tęsknoty.

Celując łatwie i bystrem ujmowaniem każdej sprawy, choćby najzawilszej i jasnym zajmującym wykładem, wnosił do Rady szkolnej powagę wielkiej wiedzy oraz bogatego doświadczenia nauczycielskiego i wychowawczego, zdobytego na wieloletniej katecheturze i na katedrze uniwersyteckiej. Wnosił też ten wspaniały dar słowa, wydoskonalony w służbie nauczycielskiej, w działalności radzieckiej i w pracy kaznodziejskiej.

Wobec tego mistrzostwa wymowy, któreśmy u Ciebie, drogi i czcigodny Towarzyszu pracy, zawsze podziwiali, a jeszcze bardziej wobec tego stokroć więcej godnego podziwu bogactwa i głębi myśli i uczucia, pitału ruchomego i ograniczenie kredytu oraz groźna sytuacja polityczna. Nie mogło to pokłócić bywałą treścią słów Twoich, jakże marne i ubogie wydać się muszą wyrazy, którymi pragnęlibyśmy Cię uczcić, opłakać, pożegnać.

Boć nas w tej żałobnej chwili na więcej nie stać, jak na proste i szczere wyznaczenie, żeśmy Cię serdecznie i wysoce szanowali, cenili i miłowali, żeśmy Twoją mądrą radą i wypróbowanej pomocy zawsze łaknęli, żeśmy się nigdy na niej nie zawiedli i że nam bez niej obywać się przyjdzie bardzo trudno, jak na przyrzeczenie, że duch Twój dobry i jasny, duch miłości pokoju i zgody, duch roztropności i miary, życzliwego wyrozumienia dla błędzących ale surowego potępienia, dla błęd, duchu rozwagi w radzie a stanowczości w działaniu i nadal wśród nas mieszkać będzie, jak na ślubowanie, że pamięć Twoich słów i czynów jako drogą, do ich naśladowania pobudzającą puściznę chować będziemy wdzięcznie i wiernie, na gorącą wreszcie modlitwę, by zasłużonemu pracownikowi w swej winnicy Pan hojną zapłacił nagrodą i za to, żeś nam Twem światłem dobrze służył, nie poskapił w chwale Swojej wiekistej światłości.

Ruszył olbrzymi kondukt, prowadzony przez JE. ks. Arcybiskupa Bilczewskiego w otoczeniu bardzo liczego kleru z Arcybiskupami, Biskupami, infułatami, prałatami i t. d. trzech obrządków.

Za trumną postępowała rodzina ś. p. zmarłego, następnie P. Wiceprezydent Namiestnictwa Stanisław Grodzicki, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, Wiceprezydent dyrekcji skarbu dr. Stanisław Szlachetowski, szef Biura prezydyalnego Namiestnictwa Schultis, prezydent miasta p. Józef Neumann z gronem radnych, prezes Towarzystwa dziennikarzy polskich Adam Kreczowiecki i wiceprezes Aleksander Milski, i t. d., tysiące publiczności, oraz zakłady dobroczynne, cechy i towarzystwa ze sztandarami i liczne deputacje.

Ulicami: Teatralną, pl. Halickim, Bernardyńskim i ul. Piekarską zdążył smutny pochód na cmentarz Łyczakowski koło godziny 1 w południe, gdzie wśród śpiewów kościelnych i bicia w dzwony okolicznych kościołów, spuszczone do grobu zwłoki zasłużonego kapłana-obywatela.

Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń.

Jutro we środę rozpoczynają się doroczne obrady zgromadzenia delegatów Tow. wzaj. ubezpiecz. w Krakowie. Zgromadzeniu będą przedłożone wyniki zeszłorocznej działalności wszystkich działów instytucji. Tego roku przedłożone będą po raz pierwszy wyniki nowego działu ubezpieczeń od kradzieży i włamania. Wyniki są następujące:

I. Dział ogniowy. Stosunki gospodarcze w roku 1912 weszły w stan silnej i powszechnej depresji, na którą w kraju naszym złożyły się tak poważne przyczyny, jak zniszczenie zbiorów przez słoty, odpływ ka-

zostać bez wpływu na rozwój i wyniki interesów Tow. wzaj. ubez., w szczególności także działu ogniowego. Utrudniona akwizycja i zmniejszony przyrost nowych ubezpieczeń, trudności w realizowaniu polisy i ściąganiu należności i zwiększona ilość unieważnień polisy, a wreszcie wzmożone ryzyko subiektywne spekulacyjnych pożarów — charakterystyczne rok ubiegły. Jeżeli te wszystkie czynniki nie zdołały zatamować rozwoju i wzrostu działu ogniowego, a tylko spowodowały mniejszą tymczasowość, świadczy to lepiej, aniżeli wyniki lat pomyślnych, o żywotności i sile instytucji i zdrowych zasadach, na jakich praca jej oparta.

Liczba ogólna ważnych ubezpieczeń doszła do 578.854; z czego ubezpieczeń nowych lub zmienionych w samym interesie bezpośrednim 117.453. Ogólna wysokość ryzyka, jakie Towarzystwo ponosiło w roku ubiegłym, wyraża się sumą prawie półtrzecia miliarda. Suma ubezpieczona doszła do 2.470.043.588 kor.; (w porównaniu z rokiem poprzednim + 110.691.720 kor., czyli 4-48 proc.). Wzrost sum ubezpieczonych znacznie przerasta intensywnością przybytek polisy i premij.

Suma zebranej premii osiągnęła cyfrę 13.690.763 kor. (+300.729 kor.). Ogólny przychód w dziale ogniowym z opłat należności manipulacyjnej i na fundusz rezerwowy, z zaliczki ogniowej i z lokalizacji kapitałów dochodzi już piętnastego miliona. Po potrąceniu części premii, oddanej w reasekurację, pozostało na własny rachunek Towarzystwa 10.347.237 kor.

Rok ubiegły wykazuje znacznie niższą cyfrę wynagrodzeń ogniowych. Wynagrodzenia, wypłacone z kosztami likwidacji i rezerw na szkody nieuregulowane, wyniosły 9.327.628 kor. (-1.580.702 kor. w porównaniu z rokiem poprzednim). Z tego reasekuracja zwróciła 3.233.016 kor. Po uwzględnieniu kosztów administracji czysta pozostałość wynosi 1.455.479 kor.; z niej użyto na wypłatę 12% zwrotu dla członków 1.240.441 kor.; resztę 215.038 kor. przeznaczono na częściowe pokrycie straty książkowej na kursie papierów wartościowych.

Fundusze zasobowe działu ogniowego wzrastają stale. Fundusz rezerwowy wzrósł do 8.204.807 kor. (+252.785 kor.). Wszystkie trzy fundusze: rezerwowy, wyrównawczy i specjalny osiągnęły sumę 12.208.780 kor., co czyni 91-18 proc. całorocznej zaliczki (w 1911 roku 86-11 proc.), jest zatem w stosunku do zobowiązań Towarzystwa nader silną rękojmią. Suma aktywów w dziale ogniowym wynosi 24.285.781 kor., wobec 22.109.063 kor. w roku 1911, a 21.773.876 kor. w roku 1910.

II. Dział gradowy. Pod względem ilości ubezpieczeń, rok ubiegły wykazuje zarówno w interesie pośrednim znaczne rozszerzenie agend, jak również dużą produkcję bezpośrednich ubezpieczeń, którą przewyższał tylko rok 1910 pod względem ilości polisy wyjątkowo pomyślny.

Ogółem było polisy ważnych i pozycji pośrednich 13.977 (+1.189). Suma ubezpieczonych wartości ziemiopłodów przekroczyła po raz pierwszy od czasu istnienia działu 100 milionów kor. i wynosiła 105.862.272 kor. (+15.437.255 kor. czyli 17-07 proc.). Zebrana premia wynosi 2.206.556 koron (+358.179 kor. czyli 19-38 proc.). Po całym szeregu lat, obfitujących w gradobicia w naszym kraju, rok ubiegły wyróżnia się korzystnie. Wypłacone szkody z kosztami likwidacji i funduszem na szkody nieuregulowane wyniosły 1.646.429 kor. (-408.244 kor. czyli 19-87 proc.). Wynikła ztąd czysta pozostałość 95.404 kor. po raz pierwszy po czterech latach, zakończonych nieudolnymi. Rezultat roku pozwolił zwrócić członkom zatrzymane 5 proc. od wynagrodzeń i spłacić większą część pożyczek w funduszu rezerwowym. Fundusze gwarancyjne wynoszą razem 3.081.877 kor. (+54.233 kor.), obciążone 136.628 kor. pożyczki.

III. Dział ubezpieczeń od kradzieży. Cyfry sprawozdania obejmują czas podjęcia operacji w dniu 1 kwietnia 1912 r. po koniec grudnia. Ubezpieczona suma wyniosła 18.586.305 kor. Zebrano premij 21.128 kor., tytułem należności stemplowej i manipulacyjnej 1.357 kor., wpływów do funduszu rezerwowego 865 kor. Szkody i koszty likwidacji wypłacone 1.197 kor. Po udotowaniu funduszy: rezerwy premij kwotą 1.814 kor., rezerwowego 865 kor., zamknięto rachunki czystą pozostałością 173 kor.

IV. Dział ubezpieczeń na życie. Operacje w tym dziale stały pod znakiem ogólnej depresji finansowej, którą odczuły wszystkie kraje koronne, a w szczególności Galicja, jako kraj leżący na pograniczu Monarchii. Spowodowane tą depresją trudności na targu pieniężnym odbiły się w wysokim stopniu na Towarzystwach ubezpieczeń na życie, jako instytucjach, opierających swój rozwój na specjalnej formie oszczędności. Towarzystwo, ograniczone prawie wyłącznie w swej działalności na Galicję, odczuło zastój w stosunkach ekonomicznych jeszcze silniej, aniżeli inne Towarzystwa, mające szerszy teren działalności.

Czy stę przyrost ubezpieczonego ka-

pitału wynosi 1.546.769 koron, ilość polisy 42.640; kapitał ubezpieczony doszedł do 127.210.311 kor., renta ubezpieczona 195.192 kor. Premij zebrano (po strąceniu premii kontrasekuracyjnej) 2.070.176 koron, czyli więcej 45.026 kor. w porównaniu z rokiem poprzednim. Rezerwa matematyczna i przeniesienie premii po strąceniu rezerwy w Towarzystwach reasekuracyjnych 34.883.626 kor. (więcej 1.358.573 kor.). Rezerwa ubezpieczeń wojennych 1.532.761 kor. (więcej 132.456 kor.). Stan innych funduszy ubezpieczeń jest następujący: fundusz rezerwowy 2.452.000 kor., fundusz wyrównawczy 125.150 kor., fundusz nadzwyczajny 356.516 kor., fundusz specjalny 255.766 kor. Lokalne funduszy wynoszą 41.350.482 koron.

Na zasadzie tablic śmiertelności oczekiwano wypłat kapitałów pośmiertnych koron 1.859.346, w rzeczywistości wypłacono 1.838.032 koron, czyli mniej 21.314 koron. Z zamknięcia rachunków okazał się czysty zysk w kwocie 795.799 koron (+80.049 koron). Dywidenda, wypłacana członkom, stale wzrasta: z 5 proc. w 1900 r. wrosła w roku 1911 na 10 proc., obecnie zaś osiągnięty czysty zysk umożliwia przyznanie 11 procent dywidendy tak w dziale ubezpieczeń pośmiertnych, jak w dziale ubezpieczeń na dożycie.

Obecnie wprowadza dział życiowy dwie nowe kombinacje, z których jedna, zatwierdzona przez Ministerstwo spraw wewnętrznych, obejmuje ubezpieczenie mieszane z gwarantowaną zniżką premii przez udział w zyskach (dywidendzie); druga zaś również ubezpieczenie mieszane, atoli bez badania lekarskiego i z maksymalną sumą ubezpieczenia 2000 koron. — Ostatnią tę kombinację wprowadzi Tow. w życie po zatwierdzeniu jej przez władzę rządową.

OSTATNIA POCZTA.

— Wedle informacji praskiej *Bohemia*, zawiązało się konsorcjum banków praskich, które chcą skarbowi krajowemu czeskiemu pożyczyć 24.000.000 koron na uporządkowanie finansów krajowych czeskich.

— Królestwo angielskie wyjechał wczoraj o godzinie 6 wieczorem z Londynu do Niemiec.

— Z Toul donoszą: Żołnierze 77 brygady przeważnie z pułków piechoty 146 i 153 demonstrowali w niedzielę po południu publicznie przeciwko zatrzymaniu pod bronią popisowych z 1910 r. Stu żołnierzy na placu ćwiczeń Dommartin usiłowało ruszyć do miasta, by demonstrować przed tłumem zgromadzonym przy muzyce wojskowej. Zastępca komendanta placu pułkownik Bencheon udał się na plac ćwiczeń i starał się odpowiednią przemową wpłynąć na żołnierzy. Mowa ta usposobiła część żołnierzy dobrze: z powodu oporu innych pułkownik nie nie działawszy, udał się do miasta i wysłał na plac ćwiczeń patrol piechoty, dragonów i żandarmerji.

Demonstranci rozbiegli się po polach i winnicach. Przyszło do bójki i innych scen gwałtownych. Jeden kapral z patrolu odmówił posłuszeństwa i złożył karabin, uwięziono go.

Ludność cywilna, oburzona zachowaniem się żołnierzy, udzielała pomocy patrolom. Kilkunastu żołnierzy aresztowano.

Wczoraj zebrały się władze cywilne i wojskowe na naradę w tej sprawie.

Dalsza depesza podaje: Gdy jeden z komendantów załogi w Toul udał się na plac ćwiczeń Dommartin, gdzie żołnierze demonstrowali przeciw trzeciemu rokowi służby i wzywał ich do rozejścia się, odpowiedzieli, że raczej wolą iść na wojnę, niż służyć trzeci rok. Osoby cywilne pospieszyły z pomocą władzy. Jeden porucznik w cywilnym ubraniu został przez demonstrantów znicowany. Aresztowano 15 z nich. Do Toul wyjechał komendant korpusu, który zda sprawę ministrowi wojny.

Wczoraj ponowiły się zajścia.

— Rząd turecki podpisał już podobno traktat z Anglią w sprawie wybrzeża nad zatoką Perską. Anglia w zamian przyrzeka Turcji, że będzie się starała u państw o podwyższenie ceł.

— Z Szanghaju donosi Niem. Tow. kablowe, że chińska Rada ministrów uchwaliła zamienić zewnętrzną Mongolię na trzy chińskie prowincje.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 20 maja. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów P. Minister skarbu Zaleski wniósł półroczne prowizoryum budżetowe do końca r. b. § 1 zawiera także postanowienie co do dalszego utrzymania indy-

widualnego rozdziału kontyngentu spirytusu na okres 1913-4.

Po odczytaniu interpelacji i wniosków Izba przeszła do dalszych obrad nad weryfikacją wyborów.

Komisja legitymacyjna uznała wybór posłów Jachowicza, ks. Lubomirskiego, Osuchowskiego i Wityka.

Wiedeń, 20 maja. Po weryfikacji kilku wyborów przystąpiono do rozprawy nad prowizoryum budżetowym. Zabrał głos P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkha.

Mowa P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha.

Nie zupełnie przyjazne są widoki w chwili, w której zabieram głos, celem zającenia dyskusji nad prowizoryum budżetowym. Z różnych stron słychać niepomysłne przepowiednie co do prac Izby w bieżącej sesji, oraz wątpliwości, czy Izba znajdzie tyle sił, aby załatwić zadania, które ją czekają w obecnej sesji. Sądzę jednakże, że niema powodu do takiego pesymizmu i że chcąc iść się pracy, trzeba powodować się większym optymizmem. Prawda, jesteśmy pod przykrem wrażeniem faktu, iż w dwóch najwybitniejszych królestwach tego Państwa dążenia do ugody, podjęte na szerokiej podstawie, z szczerą dobrą wolą i z wielką oględnością — nagle utknęły.

W Czechach starano się załatwić cały kompleks spraw, odnoszących się do ugody między obu narodami. Zdawało się, że już zbliżamy się do gorąco upragnionego celu i że nadeszła wreszcie chwila, kiedy obie strony podadzą sobie dłonie. Niestety nadzieja ta okazała się złudną, a porozumienie między obu narodami znów teraz nie jest tak bliskie, jak się spodziewano. Fakt ten nie jest pozbawiony także pewnego tragizmu, gdyż na królestwo czeskie spadły przez to wielkie kłopoty finansowe. Położenie jest tak poważne, że tylko poważnymi środkami będzie można nad niem zapanować.

W Galicji przedsięwzięto próbę nawiązania zadowalającego stosunku między narodowościami przez reformę wyborczą, uwzględniającą różne wzajemne interesy. Rokowania szły już daleko i z przebiegu narad komisji można było wnosić, iż przeważająca większość przedstawicieli kraju zdecydowała się dojść do końca raz zaczętej drogi.

W dalszym przebiegu okazały się jednakże przeszkody, których pokonanie mimo usilnych starań nie było już możliwe. Było jasne, że Sejm w swym ówczesnym składzie tego wielkiego zadania nie będzie mógł dokonać. Rząd wysnuł więc z tego następstwa, zgodne z zasadniczą ideą konstytucji a także przez wszystkie powodane czynniki określone jako jedynie praktyczna i właściwa droga.

Rząd tedy przystąpił do rozwiązania Sejmu i zarządził najrychlejsze rozpisanie nowych wyborów. Tem samym dana jest sposobność, aby już w jesieni odbyła się nowa sesja Sejmu a zarazem także zadokumentowano przez to, iż dzieła reformy wyborczej nie wolno usunąć z porządku dziennego i że Sejm nowy natychmiast znów ma przystąpić do tego dzieła, którego jego poprzednik nie mógł dokonać. Z pewnością nie chcę przezczyć, że stan sprawy, który tu w krótkości omówiłem, wywołuje poważne refleksje. Pojmuję w zupełności, że ci, którzy z powodu niepomysłnych stosunków pozbawieni zostali sukcesu swoich tak szczerze i gorliwie podjętych usiłowań, są pod wrażeniem dotkliwego rozczarowania, lecz nie wolno przytem zapominać, iż należy całą sprawę osądzić w związku historycznym. Nie chodzi bowiem o trudności, które wystąpiły nagle, ale o załatwienie długiego sporu narodowego, a rokowania ugodowe prowadzone przez szereg lat miały już zmienne koleje.

Nie należy jednak chwilowego zwrotu uważać za rozbicie myśli ugodowej. Narodowy problem jest sprawą historycznego rozwoju i jego rozwiązywanie jest częścią tego rozwoju. Dzieło ugody jest tak stare, jak sam problem i ilekroć zostało już usmiercone, przecież na nowo zawsze odżywa i tak długo żyć będzie, aż te problemy, to znaczy aż wszystkie sprzeczności istniejące zostaną usunięte i połączą się w jednostkę wyższego rzędu.

P. Prezydent Ministrów mówi dalej.

Kraków, 20 maja. Rada nadzorcza Towarzystwa wzaj. ubez. zatwierdziła nowe warunki ubezpieczenia od gradu i załatwiła różne sprawy administracyjne.

Wiedeń, 20 maja. Dziś przedpołudniem Najj. Pan odebrał przysięgę od J.E. dr. Wiktora Korytowskiego jako Namiestnika w Galicji.

Wiedeń, 20 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy dworu i prezydentowi sądu obwodowego w Przemyślu, Kajanowi Chylińskiemu, z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Najj. Pan zamianował starszego radcę górniczego, Erwina Windakiewicza, radcą dworu.

Najj. Pan nadał radcy sądu krajowego, dr. Ryszardowi Leżańskiemu w Złoczowie, tytuł i charakter radcy wyższego sądu krajowego.

Wiedeń, 20 maja. Rektor Uniwersytetu wydał odezwę, w której ostro potępia bójki na Uniwersytecie i wyraża w imieniu kolegium profesorów oburzenie z powodu takiego sposobu prowadzenia walki, który narusza godność wiedeńskiego Uniwersytetu. Takie brutalności nie są środkiem walki między ludźmi wykształconymi. Przedmioty znalezione w auli, a przyniesione przez studentów niem. narodowych i żydowsko-narodowych są smutnymi okazami, które świadczą o nieakademickim prowadzeniu walki.

Z tego powodu rektor zarządza aż do dalszego postanowienia zakaz noszenia barw studenckich i zamknięcie auli. Wykłady i egzaminy odbywają się dalej.

Warszawa, 20 maja. (Tel. pryw.). Na odnodze terespolskiej kolei nadwiślańskiej pod Rembertowem wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Plantem kolei szło towarzystwo złożone z dwóch mężczyzn i 3 kobiety. Naraz ujrzeni oni przed sobą pociąg towarowy idący z Warszawy, przeszli więc na drugi tor, nie widząc, że po nim biegnie w odwrotnym kierunku pociąg pociąg pociąg. Nieszczęśliwi znaleźli się wnet pod kołami pociągu. Cztery osoby zginęły, jedna została okaleczona.

Warszawa, 20 maja. (Tel. pryw.) W Zawierciu zastrajkowało 9000 robotników Towarzystwa akcyjnego „Zawiercie“ i fabryki cegieł.

Wilno, 20 maja. (Tel. pryw.) *Kurier literacki* donosi, że p. Czesław Kowalewski sprzedał Rossyaninowi Matwiejewowi, b. członkowi Banku włościańskiego, majątek Buroś w powiecie mozyrskim, obszaru 18.000 dziesięcin doskonałej gleby za milion rubli.

Kijów, 20 maja. (Tel. pryw.). *Dziennik Kijowski* notuje pogłoskę, że hr. Edward Tyszkiewicz, właściciel dóbr Płużna w pow. ostrowskim sprzedaje należące do niego dobra Hulska w pow. zwiahelskim w obce ręce. Hulska, przestrzeni 14.000 dziesięcin, z lasami wielkimi, młynami wodnymi i fabryką porcelany, stanowił razem z Płużniską własność księżnej Jabłonowskiej, po której śmierci odziedziczył je obecny właściciel. Podobno stan interesów hr. Tyszkiewicza nie usprawiedliwia zamiaru sprzedaży.

Odessa, 20 maja. (Tel. pryw.). Na stacji Fontana średnia lokomotywa pociągu robotniczego wykołowała się i spadła na pawilon stacyjny. Z podróżnych 5 osób zostało ciężko zranionych, a ze służby kolejowej dwie osoby mają potrząskane nogi.

Petersburg, 20 maja. *Russkaja Mohwa* prostuje poprzednie swe wiadomości o stanowisku Koła polskiego w sprawie projektu samorządu i stwierdza, że co do języka obrad Koło nie zgadza się na żadne ustępstwa, bo sprawowanie czynności przez rady miejskie w języku dla radnych obcym, jest niemożliwe.

Berlin, 20 maja. Według ostatecznych obliczeń wybrano do Sejmu pruskiego 393 posłów, a w 50 okręgach odbędą się wybory ściślejsze. Wybrano: 141 konserwatystów, 46 wolnokonserw., 67 nar. liberałów, 25 ludowców, 101 z centrum, 12 Polaków, 7 soc. dem., 2 Duńczyków.

Berlin, 20 maja. *Büro Wolfa* donosi, że cesarz darował resztę kary skazanym za szpiegostwo oficerom angielskim Brandowi, Franchowi i adwokatowi Stewardowi.

Belfort, 20 maja. 35 p. piechoty urządził demonstrację przeciw 3-letniej służbie wojskowej. Żołnierze poczęli śpiewać Marszlianek. Pułkownik natychmiast zgromadził wojsko i wygłosił patryotyczną mowę. Pięciu żołnierzy uwięziono.

Na Bałkanach.

Londyn, 20 maja. (B. Reutersa). Przywódcy delegacji pokojowych państw bałkańskich zbrali się na naradę celem zmiany niektórych punktów projektu warunków pokojowych. Słychać, że ambasadorowie zajmują się dziś statutem Albanii, przedłożonym przez Austrię i Włochy.

Londyn, 20 maja. *Daily Telegraph* donosi, że główny delegat pokojowy serbski Nowakowicz posłiznął się na schodach hotelu i doznał poważnego wstrząśnienia nerwowego.

Belgrad, 20 maja. Szef sztabu generalnego wojewoda Putnik wrócił tu ze Skopje.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Najlepsze są
Warszawskie
MYDŁA

Hygieniczne!

Przetłuszczone!

Sporządzone

według nowoczesnych
wymagań nauki o higienie
i pielęgnowaniu skóry.
Wszędzie do nabycia.

M. MALINOWSKIEGO

NADESŁANE.

Fabryka

STAMPILII KAUCZU-
KOWYCH. — NAJPIĘ-
KNIEJSZE SZYLDY,
TABLICE, GODŁA dla
P. T. KUPCÓW, BANKÓW, URZĘDÓW i t. p.

wykonuje Zakład

Leona Appla

Lwów, Pasaż Hausmana 8.

Odnaczony na licznych wystawach.
Zaprzyrzęzony rzeczoznawca sądowy.

Marya Bialecka.

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecienny.
KALECZA 6.

BILETY

do wagonów sy-
pialnych w kraju
i zagranicą

wydaje Biuro miastowe

G. k. Kolei Państwowych we Lwowie

St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9)

obecnie

ul. Jagiellońska Nr. 3.

— 234. — Telefon — 234. —

Adres telegraficzny: Stadtbureau.

KINO „KOPERNIK“

Ul. Kopernika 1. 9.

od soboty 17, do wtorku 20 b. m., nowy,

wspaniały program. Między innymi:

„Maż trzech żon“

komedya w 3 aktach i

„Strasza zemsta“ dramat w 2 aktach.
Nadto kilka humoresek, zdjęcia z natury i t. p.

FRANCENSBAD

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginekol.
Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje,
jak lat ubiegłych.

„Palace-Hotel“ wejście od Kirchenstrasse.

Pozzukuje się kupna
starych MEBLI meblonowych

nie w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“.

Biuro ogłoszeń, Ul. Jagiellońska 1. 3.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 maja 1913.

Hotel „Victoria“. P.: Z. Orski z Hru-
szowa, K. Smoleńska z Czwitowa.

Hotel Imperial. Pp.: W. Komorowski z
Bojanowa, W. Stawia ski z Jędrzej. T. Sro-
czyński z Gorzowa, W. Popiel z Czerkawy,
S. hr. Stadnicki z Krysowie.

Hotel Grand. P.: S. Zaruski z Oleska.

Hotel Litewski. P.: E. Wioślewski z
Czyżykowa.

Hotel George'a. Pp.: M. Zakrzewski z
Wiktorowa, W. Sroczyński z B. lesława, J.
Okolowicz z Krakowa, S. Jankowski z Stru-
tyna, K. Marmorosz z Karowa, A. Kobylański
z Sniewidowa, B. Pilatowski z Dubie.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 19 maja 1913

I. Akcje za sztukę.

(bez kuponu bieżącego)

Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	646—	656—
Banku gal. dla handlu i przem.		
po 200 zł.	395—	405—
Kolei Lwów-Czerniowiec-Jassy po		
200 zł. w. a. w srebrze	510—	516—
Fabryki wagonów w Sanoku po		
500 koron	463—	478—

II. Listy zastawne za 100 koron.

(bez kuponu bieżącego)

Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wyló- sował z 10 pr. prem.		
Banku hip. gal. 4 1/2 pr. w. a. los	90-50	91-20
w 50 l.		
Banku hip. gal. 4 pr. w. a. los	82-10	82-80
w 60 l.		
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	92—	92-70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85-30	86—
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	94—	94-70
Banku gal. dla handlu i przem.		
w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l.	—	96—
Zemleiny Bank hipoteczny Lwów.	91—	91-70
*) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr.		
(pierwsza emisja)	95-50	—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los		
w 41 1/2 l.	90-50	—
*) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr.		
los w 56 l.	83-80	84-50
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2 los. 52 l.	92-90	93-60

III. Oblig. za 100 koron.

(bez kuponu bieżącego)

Gal. fund. propin. 4 pr.	96-50	97-20
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—	—
Komun. Banku kraj. 4 1/2 pr. (3 em.)	90—	90-70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82—	82-70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81—	81-70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	85—	85-70
4 pr. z r. 1908	82-30	83—
*) miasta Lwowa 4 pr.	81—	82-20
4 pr.	83—	—
Krakowa	81-30	82—

IV. Monety.

Dukat cesarski	11-35	11-45
20 frankówka	19-10	19-28
100 rubli rosyjskich srebrnych	251—	253—
100 papierowych	253—	255—
100 marek niemieckich	117-60	118-10

*) Kupony opłacają 1/2% podatek rentowy.
*) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 17 maja 1913

A. Ogólny dług państwa.

Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83-50	83-70
styczeń-lipiec	83-45	83-65
Jednolity dług państwa w srebrze		
lut-y-sierpień	87-20	87-40
kwiecień-październik	87-35	87-55
z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	1575—	1615—
z r. 1860 po 100 zł. 4 pr.	460—	—
z r. 1864 po 100 zł.	646—	658—
z r. 1864 po 50 zł.	326—	333—

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa
reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku		
za 100 zł. 4 pr.	105-75	105-95
Austr. renta w wal. kor. wolna od		
podatku 4 pr.	83-65	83-85

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84-25	85-35
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne		
od podatku za 100 zł. 4 pr.	104-25	105-25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za		
100 zł. 5 1/2 pr.	107-45	108-45
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk.		
(ostempl. akcje)	84-60	85-60
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron.		
wolne od podatku 4 pr.	84-70	85-70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk.		
5 1/2 pr. (ostempl. akcje)	427—	430—

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103-75	—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120-75	—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i		
5000 zł. 4 pr.	86-10	87-10
Kol. czeskiej emis. z r. 1895 za		
400 kor. 4 pr.	86-90	87-90
Kol. bukowskińskiej lokalnej za 400		
kor. 4 pr.	83-60	84-60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1886, 4 pr.	90-60	91-60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1887, 4 pr. (ar.)	99-50	91-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1887, 4 pr.	90-75	91-75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1888, 4 pr.	89-30	90-30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1891, 4 pr.	91-10	92-10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1898, 4 pr.	89-25	90-25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1904, 4 pr.	89-10	90-10
Kol. gal. Karola Ludwika 4 pr.	86-75	87-75

Koronowa waluta.

Kol. lwowski-czern.-jasskiej z roku		
1894 4 pr.	—	—
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammer- gut) za 400 M. 4 pr.	106-25	107-25

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta 4 pr.	115-20	115-60
z r. 1894 w wal. kor. 4 pr.	82-10	82-30
z r. 1894 w wal. kor. 4 pr.	451—	461—
z r. 1894 w wal. kor. 4 pr.	227—	235—
z r. 1894 w wal. kor. 4 pr.	296-50	306-50

E. Obligacje indemnizacyjne.

Węgier za 100 zł. 4 pr.	84-15	85-15
Kroacji i Sławonii	86-60	87-60

F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99-50	100-50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los		
za 200 kor. 4 pr.	83-60	84-60
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.	84-25	85-25
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96-35	97-35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896		
4 pr.	80-50	81-50
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 pr.	114—	124—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	239-75	242-75

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne

Austr. zakt. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	239—	299—
z r. 1889 3 pr.	254—	264—
Banku Galicyjskiego dla handlu i		
przemysłu 4 1/2 pr. 60 l.	—	96—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99-25	100-25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83-25	84-25
z r. 1894 4 pr. los 41 l.	91—	92—
z r. 1894 4 pr. los 41 l.	96-20	97-20
z r. 1894 4 pr. los 52 l.	93—	94—
z r. 1894 4 pr. los 52 l.	94—	95—
z r. 1894 4 pr. los 52 l.	90-75	91-75
z r. 1894 4 pr. los 52 l.	90-75	91-75
z r. 1894 4 pr. los 52 l.	82-35	83-25

Banku kraj. dla Galicji i Lodomerji

4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne

Banku krajowego oblig. komun. 3

emisja 42 lat 4 1/2 pr.

Banku kraj. obl. kol. zel. 57 1/2 l. 4 pr.

Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.

50 lat w.k. 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa

za 100 zł. nom.

Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884

za 300 zł.

Kolej Lwów-Czerniowiec z r. 1884 za

200 zł. 4 pr.

Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł.

5 pr.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400

i 10.000 M. 4 pr. z r. 1882

Tow. żegl. parow. po Dunaju em.

z r. 1886 4 pr.

Koronowa waluta.

I. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilika) 5 zhr.	23-40	32-40
Zakt. kred. dla handlu i przem. 100 zhr.	477—	487—
Clary 40 zhr. m. k.	195—	205—
Pożyczka miasta Lublany 20 zhr.	65-50	70-50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 zhr.	56-75	60-75
węg. Tow. 5 zhr.	33-25	37-25
Losy fund. Areyks. Rudolfa 10 zhr.	88—	94—

J. Akcje Banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	334-75	335-75
Gal. banku dla ban. i przem. 200 zhr.	407—	410—
Peszt. Banku handlu i przem.	3660—	3670—
Zakt. kred. dla handlu 500 zhr.	626-75	627-75
Węg. Banku kredyt. 200 zhr.	824—	825—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	744—	746—
Gal. banku hip. 200 zhr.	650—	652—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	516-50	517-50
Austro-węg. 1400 kor.	2066—	2076—
Związku (Unionbank) 200 zł.	591—	592—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	266—	267—
Złiwostenska banka 100 zhr.	265-50	266-50

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kolei lok. ake. pierw. 200 zhr.	430—	435—
z r. 1894 200 zhr.	410—	420—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1321—	1332—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 zhr. mk.	4980—	5023—
Lwów-Belzec (ake. pierw.) 200 zł.	385—	390—
Lwów-Czerniowiec-Jassy 200 zł.	514—	518—
Lwów-Kleparów-Jaworów lokal.		
400 kor.	—	305—

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Austr. Tow. górnicze Alpina 100 zhr.	992-50	993-50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 zhr.	3356—	3366—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zhr.	367—	371—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 zhr.	336—	340—
Gal. karpac. naft. Tow. 500 kor.	900—	911—
Schodniet 500 kor.	468—	473—
Ter. zarz. tytoniow. 500 franków	334—	336—

M. Wexle.

Niemieckie Banki	117-82 1/2	118-02 1/2
Włoskie Banki	93-37 1/2	93-52 1/2
London za 10 funt. szt. 4 pr.	24-10	24-14
Paryż za 100 franków	95-60	95-80
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	253—	254—
Szwajcarskie Banki	95-25	95-40

N. Walety.

Dukat cesarski	11-42	11-47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19-13	19-16
20-markówka	23-55	23-60
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117-80	118—
Włoskie banknoty za 100 lir	92-40	93-60
Ruble	253—	253-50

Licytacje.

L. Pr. 2440/13 (6545 2—3)

Rozprawa ofertowa.

Prezdyum c. k. sądu krajowego wyż-
szego w Krakowie rozpisuje niniejszem pu-
bliczną rozprawę ofertową na wymianę 90
starych okien na nowe w budynku sądu kra-
jowego wyższego i 30 okien w budynku sądu
krajowego karnego w Krakowie.

W ofertach należy podać oprócz cen
jednostkowych także sumę na ich podstawie
obliczoną.

Ofertenci winni złożyć w biurze dyrek-
cji kancelaryi sądu krajowego wyższego w
Krakowie (drzwi Nr. 98) wadium w wyso-
kości 5 proc. ogólnej sumy ofertowej, które
to wadium w razie przyjęcia oferty zatrzy-
mane zostanie jako kaucja.

Formularze na oferty można podjąć w
godzinach urzędowych w wyżej oznaczonym
biurze, w którym można także przeglądać
kosztorysy i bliższe warunki wykonania robót.

Należy ostemplowane oferty i nale-
żące do nich wzory, rysunki i t. p., należy

w kopertach zapieczętowanych, adresowany
do Prezdyum c. k. sądu krajowego wyższe-
go w Krakowie i opatrzonego napisem: „Oferta
na wymianę okien“, wnieść najpóźniej do
dnia 30 maja 1913 godz. 12 w południe w
biurze dyrekcji kancelaryi sądu krajowego
wyższego w Krakowie.

Oferty wniesione po upływie wyżej za-
kreślonego terminu nie będą uwzględniane.
Prezdyum c. k. sądu krajowego wyższego.
Kraków, dnia 14 maja 1913.

L. cz. E. 1147/12 (8) (6535 2—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Powia-
towej Kasy oszczędności w Ropczycach, od-
będzie się dnia 10 czerwca 1913 o godzinie
9 przed południem, w biurze Nr. 9, na za-
sadzie obecnie zatwierdzonych warunków li-
cytacji realności:

niżej wymienionego i nie wskazał temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów, wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 18 kwietnia 1913.

L. cz. E. 645/12 (6) (6523 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schapsy Wechselblatta odbędzie się dnia 28 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja całej realności obj. iwh. 75 ks. gr. gm. Kudryńce Katarzyny z Babijczuków Weleniuk własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3220 kor., przynależności zaś na 163 kor.

Najniższa cena wynosi 2260 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza w zmienionej formie i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Mielec, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 2932/12 (8) (6491 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Sanoku, zastąpionej przez adw. dr. Biedkę odbędzie się dnia 20 czerwca 1913 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 licytacja realności obj. lwh. 538 ks. gr. gm. Posada olechowska zobowiązanego Jana Klaska własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3,692 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 2322 kor. 84 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 4 kwietnia 1913.

L. 687. (6494 2—2)

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo dowozu węgla kamiennego z dworca kolejowego w Bolechowie do magazynów c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie od 15 czerwca do końca roku 1913, względnie 1913/14 i 1913/15, odbędzie się dnia 23 maja 1913 w biurze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego ponowna publiczna rozprawa ofertowa.

Roczna ilość przewieźć się mającego węgla w roku 1913, wynosi 27,000 q, zaś w następnych latach po 43,000 q. rocznie.

Termin rozpoczęcia przewozu w roku bieżącym, pozostaje na razie nieoznaczony.

Oferty ostateczne składają się na 1 koronę, zawierające żądaną cenę za przewóz 1 q. węgla na okres roku bieżącego, względnie dwu lub trzyletni, z załączeniem wadyum w wysokości 2 proc. oferowanej ceny, względnie dowodu złożenia takiej kwoty w kasie c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie, zestawione na formularzu, którego Zarząd salinarny bezpłatnie udziela, wnoszą należy w kopercie zapieczętowanej z napisem „Oferta na przedsiębiorstwo dowozu węgla kamiennego: wewnątrz wadyum... na ręce naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie, najpóźniej do dnia 23 maja 1913, godzina 11 przed południem.

Po terminie wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert, przy którym oferenci mogą być obecni, nastąpi 23 maja 1913, o godzinie 11:15 przed południem.

Dotyczące ogólne i szczegółowe warunki licytacyjne, które oferenci przed licytacją własnoręcznie podpisali, przejrzeć można w biurze c. k. Zarządu salinarnego w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.
Bolechów, dnia 15 maja 1913.

L. 11.824/13 (6490 3—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Jodłowa, w którego skład wchodzi miejscowości: Jodłowa, Dębowa, Demborzyn, Przeczyca, Skórowa i Zagórze na czas od dnia objęcia dzierżawy po koniec roku 1914, rozpisuje się niniejszem publiczną licytację na dzień 28 maja 1913, godz. 9—12 w południe, która odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 1026 kor. rocznie. Oferty pisemne można wnieść na przedmiot dzierżawy najdalej do godziny 2 po południu dnia 27 maja 1913 w biurze Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie. Do oferty pisemnej ma być dołączone wa-

dyum w gotówce lub dozwolonych papierach wartościowych, które wynosi kwotę 103 kor. Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Tarnów, dnia 13 maja 1913.

L. cz. E. 2906/12 (4) (6658)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 licytacja 2/7, 1/70, 22/420 części realności lwh. 17, dalej 2/7, 1/70 i 22/420 części realności lwh. 136 wszystkich gm. kat. Prokocim.

Realność lwh. 17 składa się z parceli budowlanej w obszarze 662 m² z domem drewnianym, realność lwh. 153 składa się z drgi w obszarze 450 m², roli obszaru 131 ar. 30 m² i łąk obszaru 51 ar. 48 m², zaś realność lwh. 136 składa się z roli obszaru 56 ar. 46 m².

Nieruchomości ocenione są na 6699 kor. 65 h., t. j. pierwsza na 833 kor. 24 h., druga na 1321 kor. 64 h., trzecia na 2269 kor. 33 h.

Najniższa cena wynosi 1513 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 8 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2749/12 (3) (6657)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 68 II p. licytacja realności lwh. 642 gm. kat. Podgórze, złożonej z parceli budowlanej 3 ar. 64 m² z domem parterowym murowanym o 4 pokojach i parceli 4 ar. 82 m².

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 10,820 kor.

Najniższa cena wynosi 5410 koron.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. S. 9050/1310 (6670 1—2)

Edykt k.

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie podaje do wiadomości, że dnia 12 czerwca 1913 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 18 licytacja w celu wydzierżawienia od dnia 24 czerwca 1913 należącego do kłosa rożniatowski-go: folwarku Rożniatów z Siarą Wsią lwh. 307 i 308, tudzież folwarku Duba lwh. 402 ks. gr. c. k. sądu obwodowego w Stryju z budynkami, gorzelnią i grantami razem około 466 ha, położonych w powiecie delińskim pod następującymi warunkami:

1. Dzierżawa trwać będzie lat dwanaście od dnia 24 czerwca 1913 począwszy.

2. Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawczego wynosi 17,000 koron (siedemnaście tysięcy koron), a kaucja dzierżawna ma być złożoną w wysokości czterocrocznego czynszu.

3. Wadyum licytacyjne złożony należy do rąk komisarsza sądowego w wysokości 10 proc. oferowanego rocznego czynszu w gotówce lub w efekciach mających pupilarne bezpieczeństwo.

4. Ofertant jest związany swą ofertą, aż do rozstrzygnięcia Rady administracyjnej Fundacji, która zastrzega sobie zupełnie wolną rękę co do zatwierdzenia ofert bez względu na wysokość czynszu lub niezatwierdzenia żadnej oferty.

5. Szczegółowe warunki licytacyjne znajdują się w centralnej administracji Fundacji hr. Skarbka, które tamże w godzinach urzędowych przejrzeć należy.

6. Licytacja odbędzie się za pomocą ofert pisemnych, które wraz z wadyum składają należy w sądzie w dniu licytacji tylko do godziny 12 w południe do rąk wyznaczonego komisarsza sądowego.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddz. VII.
Lwów, dnia 16 maja 1913.

L. cz. E. 47/13 (6663 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie gminnej Kasy pożyczkowej w Żabiu, zastąpionej przez naczelnika gminy Jana Dutezaka, odbędzie się dnia 13 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w Żabiu licytacja realności objętej lwh. 1569 ks. gr. gm. Żabie w skład której wchodzi par. bud. 1. 519/1 i par. 1. 3455, 3456, 3457, 3458, 3462/3, 3470, 3462/5 i 3478/8.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 3757 kor. 90 h.

Najniższa cena wynosi 2505 kor. 27 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nie-

ruchości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 26 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2970/12 (3) (6666 1—3)

Edykt k.

Dnia 30 maja 1913, o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja:

a) całej realności lwh. 1036, 1920, 1921,

b) połowa realności lwh. 726 gm. Żywiec, Wojciecha i Julii Hareżelsków własnych.

Wartość szacunkowa powyższych realności wynosi 2020 kor. 40 h.

Najniższa oferta 1346 kor. 94 h.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny, protokoły oszacowania, można przejrzeć w tutejszym sądzie w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 190/13 4 (6667 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31go maja 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie, w biurze Nr. 5, licytacja:

a) 2/5 lwh. 327,

b) 12/240 lwh. 1183,

c) 12/300 lwh. 1184,

d) 4/80 lwh. 1185,

e) 4/20 lwh. 1186,

f) 4/40 lwh. 1187,

g) 12/300 lwh. 1595, 1618, h) 2/20 lwh. 2091 gm. Jeleśnia objętych, Zofii Majdak własnych.

Wartość szacunkowa powyższych realności wynosi 1639 kor. 28 h.

Najniższa oferta wynosi 1092 kor. 86 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i t. d., można przejrzeć w tut. sądzie w biurze Nr. 5 w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, dnia 20 marca 1913.

Do L. 940, (6493)

Ogłoszenie licytacji.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy magazynu na węgiel kamienny w obrębie terytorium c. k. saliny w Lacku odbędzie się dnia 26 maja 1913 w biurze naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Lacku p. Dobromil publiczna rozprawa zapomocą ofert pisemnych.

Magazyn ma być murowany i kryty blachą. Dotyczący przedmiar, plan i ogólne warunki licytacyjne można przejrzeć, a formularz dla wnoszenia ofert podjąć w godzinach urzędowych w c. k. Zarządzie salinarnym w Lacku p. Dobromil. Warunki licytacyjne, przedmiar i plan muszą być przed oddaniem oferty na dowód przyjęcia do wiadomości, przez oferującego własnoręcznie podpisane.

Powyższa budowa ma być ukończona najdalej do dnia 15 sierpnia 1913.

Oferty należy ostatecznie podpisać, własnoręcznie podpisać, opieczetkowane i opatrzone napisem: „Oferta na budowę magazynu na węgiel kamienny na c. k. salinie w Lacku” należy wnieść najpóźniej do 10 godziny przed południem dnia 26 maja 1913 do c. k. Zarządu salinarnego w Lacku. Do oferty należy dołączyć 5 pr. wadyum od oferowanej kwoty, względnie poświadczenie złożenia tegoż w kasie c. k. Zarządu salinarnego w Lacku.

Otwarcie ofert, przy którym oferenci mogą być obecni nastąpi w biurze naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Lacku dnia 26 maja 1913 o godzinie 11 przed południem.

Oferty wniesione nie według przepisane formularza lub też nie odpowiadające warunkom licytacyjnym, następnie oferty, na których zabezpieczenie nie złożono wadyum, jak również oferty, które nadejdą po upływie terminu wniesienia, nie będą uwzględnione.

Oferenci związani są swemi ofertami aż do czasu zatwierdzenia przetargu przez c. k. krajową Dyrekcję skarbu we Lwowie, poczem zwróci c. k. Zarząd salinarny wadyum oferentów nieuwzględnionych.

C. k. Zarząd salinarny.

Lacko p. Dobromil, dnia 16 maja 1913.

Gsz. E. 1407/12 (6661 1—3)

Auf Betreiben der Fa. Simon Löwus in Wien und Genoss, findet am 3 Juni 1913 vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5, die Versteigerung der dem Verpflichteten gehörigen Hälfte der Liegenschaft E. Z. 416 G. Skafat bestehend aus einem Bauplatz und einem Hause.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaftshälfte ist auf 40,688 Kronen bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 20,344 Kronen, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen welche hiemit genehmigt werden und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden, können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 9, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigenfalls sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gerichte in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung II.

Skafat, den 21 April 1913.

L. cz. E. 3809/12 (5) (6637 1—3)

Dnia 3 czerwca 1913 o godzinie 9:30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności obj. lwh. 2092 ks. gr. gm. Bursztyn.

Realność ta oceniona jest na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 900 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.

Bursztyn, dnia 29 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2803/12 (3) (6665 1—3)

Edykt k.

Dnia 30go maja 1913 o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie, biuro Nr. 5 licytacja:

1/24 cz. realności lwh. 513, 1230,

1/12 cz. realności lwh. 516,

1/96 cz. realności lwh. 1161,

1/12 cz. realności lwh. 1229,

1/48 cz. realności lwh. 615 gm. Radziechowy Katarzyny Greń własnych.

Wartość szacunkowa powyższych realności wynosi 869 kor. 87 h.

Najniższa oferta wynosi 580 kor.

Warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny i t. d., przejrzeć można w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.

Żywiec, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 4524/12 (3) (6648 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Chańci Kohlberg, odbędzie się dnia 23 czerwca 1913 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 2 na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności:

1. lwh. 3384 ks. gr. gm. Kałusz, ogród 2 ar. 96 m²,

2. lwh. 3385 ks. gr. gm. Kałusz, par. c. bud. 3 ar. 57 m², z ogrodem o powierzchni 4 ar. 93 m².

Wartość szacunkowa:

ad 1. — 500 kor.,

ad 2. — 1400 kor.

Najniższa oferta:

ad 1. — 377 kor. 32 h.,

ad 2. — 2710 kor. 66 h.

Do realności lwh. 3384 ks. gr. Kałusz należą następujące przynależności: drzewa oszacowane na 66 kor., zaś lwh. 3385 dom, stajnia, drzewa, oszacowane na 2666 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 6 maja 1913.

L. cz. E. 368/13 (5) (6529)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Knolla w Pruchniku, odbędzie się dnia 4 czerwca 1913, o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze karnem, licytacja realności lwh. 719, 720 gm. Rokietnica.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione w lwh. 719, na 1033 kor. 03 h., lwh. 720 na 283 kor. 21 h.

Najniższa cena wynosi lwh. 719 na 688 kor. 68 h., lwh. 720 na 188 kor. 80 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 10 maja 1913.

L. cz. E. 1728/12 (4) (6646)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Majera Zarwanitzera strony egzekwującej, odbędzie się dnia 2 czerwca 1913 o godzinie 8 przed południem, w biurze Nr. 2 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacy realności: lwh. 2162 ks. gr. gm. Kałusz, chata i rola.
Wartość szacunkowa 3000 kor.
Najniższa oferta 2000 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.
Kałusz, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. E. 334/13 (4) (6655 1--2)
Zobowiązany Stowarzyszenie modlitwy „Bene Amuna”.
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Maurycego Grünberga, zastąpionego przez adw. dr. Meiselsa w Krakowie, odbędzie się dnia 17 czerwca 1913 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności lwh. 170 ks. gr. gm. Maków, wraz z przynależnościami, składającymi się z 4 okien i 5 wanien.
Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 14.924 kor 40 h., przynależności zaś na 108 kor.
Najniższa cena wynosi 10.021 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Maków, dnia 28 kwietnia 1913.

L. cz. E. 4408/12 (9) (6650)
Edykt licytacyjny
Na wniosek strony egzekwującej Ruchli Zeller ur. Fruchtermann, odbędzie się dnia 27 maja 1913 o godz. 11 przed południem, w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych już warunków licytacy realności lwh. 1736 ks. gr. gminy Kałusz, parcela budowlana z domem.
Wartość szacunkowa 9000 kor.
Najniższa oferta 4500 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 2 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2495/13 (6645)
Edykt licytacyjny
Na wniosek Gal. akc. Banku hipotecznego, odbędzie się dnia 30 maja 1913 o godzinie 9:30 przed południem w tut. sądzie, w biurze Nr. 29 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacy całej realności miejskiej lwh. 734 ks. gr. gm. Jarosław.
Realność ta oceniona jest na 60.651 kor. 50 h.
Cena wywołania 30.326 kor. 46 h., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 8 stycznia 1913.

L. cz. E. III. 94/13 (6652)
Strona zobowiązana Jan Mazgaj, gospodarz w Regulicach.
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Spółki oszczędności i pożyczek w Regulicach, zastąpionej przez adw. dr. Fr. Weinhabera, odbędzie się dnia 31 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacy połowy realności lwh. 180 gm. Regulice, dłużnika Jana Mazgaja własnej, stanowiąca gospodarstwo rolne.
Wartość szacunkowa 1175 kor.
Najniższa oferta 587 kor. 50 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krzeszowice, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. E. 357/13 (5) (6530)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Jakóba Klepnera w Pruchniku odbędzie się dnia 4 czerwca 1913 o godzinie 10:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze karnem, licytacja realności lwh. 147, 323, 7/8 części lwh.

394, 579 gm. Jodłówka, oraz lwh. 137 gm Swiebodna.
Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na:
lwh. 147 na 477 kor. 63 h., z czego dożywocie 50 kor.,
lwh. 323 na 700 kor. 51 h.,
7/8 części lwh. 394 na 619 kor. 85 h.,
lwh. 579 na 1448 kor. 50 h.,
lwh. 137 na 7822 kor. 40 h.
Najniższa cena wynosi:
lwh. 147 na 285 kor. 08 h.,
lwh. 323 na 467 kor.,
7/8 części lwh. 394 na 413 kor. 22 h.,
lwh. 579 na 965 kor. 66 h.,
lwh. 137 na 5214 kor. 94 h.,
czyli wszystkich realności razem 7345 kor. 90 h.
Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Pruchnik, dnia 10 maja 1913.

L. cz. E. 492/13 (5) (6532)
Edykt licytacyjny.
Nażądanie Samuela Spierera w Pruchniku, odbędzie się dnia 4 czerwca 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze karnem, licytacja realności lwh. 85 i 182 gm. Bystrowice.
Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione:
lwh. 85 na 1050 kor.,
lwh. 182 na 298 kor.
Najniższa cena wynosi:
lwh. 85 na 700 kor.,
lwh. 182 na 898 kor. 66 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 15 maja 1913.

L. cz. E. 106/12 (6662)
Edykt licytacyjny.
Dnia 4go czerwca 1913, o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 11, w sądzie tutejszym licytacja 34 części realności lwh. 209 ks. gr. gm. Bogrówka w Sołotwinie Nr. 11 z przynależnościami.
Dom z przynależnościami oceniono na 120 kor., ogród i rolę z przynależnościami na 270 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 180 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.
Takie prawa, wobec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sołotwina, dnia 19 marca 1913.

L. cz. E. VII. 43 13 (10) (6570)
Edykt licytacyjny.
Dnia 3 lipca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacja połowy realności obj. lwh. 71 gm. Potok czarny wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych, 2 obrogi i krzaki.
Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1738 kor. 78 h.
Najniższa cena wynosi 1159 kor. 18 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 21.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII
Delatyn, dnia 5 maja 1913.

L. cz. E. 1057/12 (6584)
Edykt licytacyjny.
Dnia 27 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 16, 96, 97, 166 ks. gr. gm. Koniuszki wraz z przynależnościami pierwszej realności składającej się z dwóch krów, pary koni, wozu, pługa, brony i sieżkarni.
Nieruchomości te są ocenione na 5910 kor., 300 kor., 500 kor., 1150 kor., 600 kor., a przynależności na 905 kor.
Najniższa cena wynosi 4543 kor. 34 h., 200 kor. 334 kor., 34 h., 766 kor. 66 h., 400 kor.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta

przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.
Prawa niedopuszczające sprzedaży do skutku, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 2 maja 1913.

Ч. ен. Е. 4074/12 (4) (6324)
Оголошене переторгу.
На попиране Повітового Товариства кредиторного „Згода“ в Копичинцях, заступленого через адв. др. Мозлера в Копичинцях, відбуде ся дня 23 мая 1913, перед полуднем о 9 годині, в низше означеним суді, комната ч. 4, переторг реальности обнятої вч. 132 гр.м. кат. Целіш, складаючої ся з пб. 34, з ш. 26 і 480/2 (загорода селянська і поле обем. 94 ар. 37 м²).
Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 3586 кор. 50 сот.
Найни́зша подача вино́сить: 2390 кор. 66 сот., по́ни́зше тої квоти не відбуде ся продаж.
Условія переторгу, котрі заразом затверджає ся і грамоти відносячі ся до недви́жимо́сти (вита́г гіпотечний, вита́г катастра́льний, протоко́ли оці́нення і т. д.), мо́гуть ті, що ма́ють охоту купова́ти, пере́глянути в низше означеним суді, комната ч. 14, підчас годин урядових.
Прав, котрі би продаж робили недо́пустя́єм, нале́жить найпозні́йше на два судові, визна́ченим до переторгу, перед переторгом зголо́сити в суді, бо ина́кше що до недви́жимо́сти само́ї вже біль́ше не мо́гуть бу́ти підпо́нені.
О даль́ших ви́падках по́ступова́ня переторго́вого у́відомля́ти ся бу́де особи, для котрих під той час що до недви́жимо́сти які́сь права або тя́гарі су́ть уста́новле́ні або в то́ку по́ступова́ня переторго́вого уста́новле́ні бу́дуть, в тім ви́падку ті́льки при́блїте́м в суді, як би они́ а́ні не мешка́ли в обла́сті низше означено́го суду, а́ні не вказали́ поі́менно повно́вла́стця для до́руче́нь мешка́ючого в місцевості суду.
Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Копичинці, дня 21 цвѣтня 1913.

L. cz. E. XI. 854/13 (4) (6566)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Marcina Szarego w Kokutkowcach, odbędzie się dnia 13 czerwca 1913 o godzinie 11 przed południem, w biurze Nr. 27 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacy następujących realności:
1. lwh. 56 ks. gr. gm. Kokutkowce, 216 części rola,
2. lwh. 500 ks. gr. gm. Kokutkowce, parc. gr. l. 214 rola,
3. lwh. 500 ks. gr. gm. Kokutkowce, parc. gr. l. 237.
Wartość szacunkowa:
ad 1. — 13 kor.,
ad 2. — 600 kor.,
ad 3. — 1200 kor.
Najniższa oferta:
ad 1. — 8 kor. 66 h.,
ad 2. — 400 kor.,
ad 3. — 800 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 3 maja 1913.

L. cz. E. 692/13 (6653)
Edykt licytacyjny
Na żądanie Mózesa Kornfelda odbędzie się dnia 27 maja 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 129 gm. Długie (dom i 2 morgi 359 m² gruntu celem zniesienia współwłasności).
Nieruchomość ta jest oceniona na 4985 koron.
Najniższa cena wynosi 3323 kor. 32 h.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 18 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1308/12 (3) (6654 1--2)
Zobowiązany Jan Judasz w Kojszówce ld. 52.
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Salamona Mittlera w Makowie odbędzie się dnia 17 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja:
a) 32/576 części realności lwh. 82,
b) 2/6 części realności lwh. 83,
c) 6/36 części realności lwh. 281,
d) 3/4 części realności lwh. 341,
e) 2/6 części realności lwh. 343, ks. gr. gm. Kojszówka.
Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 3254 kor.,
Najniższa cena wynosi 2163 kor. 78 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół licytacy i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Maków, dnia 25 kwietnia 1913.

L. cz. E. 60 13 (6247)
Edykt licytacyjny.
Dnia 3 czerwca 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29, odbędzie się licytacja realności lwh. 136 gm. Babin.
Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2312 kor. 50 h.
Najniższa cena wynosi 1542 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 25 kwietnia 1913.

L. cz. E. 468/13 (8) (6323)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Tow. kred. „Lemkowska Kasa“ w Gorlicach, zastąpionego przez adw. dr. Przybylskiego, odbędzie się dnia 6go czerwca 1913 o godzinie 9:30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja realności lwh. 113 gm. Gorlice, wraz z przynależnościami.
Nieruchomość wystawiona na licytację oceniona jest na 34.984 kor.
Najniższa cena wynosi 17.492 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Gorlice, dnia 29 kwietnia 1913.

L. cz. E. 451/13 (5) (6531)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Jakóba Klepnera w Pruchniku, odbędzie się dnia 4 czerwca 1913 o godzinie 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze karnem, licytacja realności lwh. 295 gm. Rozbór okrągły.
Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 620 kor., z tego dożywocie 40 kor.
Najniższa cena wynosi 386 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 15 maja 1913.

L. cz. E. 3958/12 (4) (6258)
Edykt licytacyjny.
Dnia 4 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja 4/8 części realności lwh. 953 gminy Nowy Targ.
Powyższą część realności oceniono na 905 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 603 kor. 32 h.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Nowy Targ, dnia 21 kwietnia 1913.

L. cz. E. 3070 12 (3) (6314)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Wojciecha Sokołowskiego w Lisowie, odbędzie się dnia 5 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 licytacja 1/6 części realności lwh. 26 ks. gr. gm. kat. Lisów. bez przynależności.
Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 195 kor. 25 h.

Najniższa cena wynosi 130 kor. 16 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 9 kwietnia 1913.

Wyroki prasowe.

31. 86 (4960)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landes- als Pressgericht Wien hat mit Erkenntnis vom 9 April 1913, Nr. XXXV 105/13, die Weiterverbreitung der Nummer 232 der periodischen, in Breslau erscheinenden Druckschrift: „Schlesische Zeitung“, 172. Jahrgang, vom 4 April 1913, nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Wien, am 9 April 1913.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landes- als Pressgericht Wien hat mit dem Erkenntnis vom 9 April 1913, Nr. XXXV 104/13, die Weiterverbreitung der Nummer 92 der periodischen Druckschrift: „Dresdner Anzeiger“, 183. Jahrgang, vom 4 April 1913, nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Wien, am 9 April 1913.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Maastricht hat mit dem Erkenntnis vom 19 April 1913, Nr. VI 4/13, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Oberkärntner Mitteilungen“ vom 6 April 1913 wegen des Artikels: „Gendarmenachrichten“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 9 April 1913, Nr. 17/13, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „La Rivolta“ ddo. 16 März 1913 im Verlage der Tipografia Luganese in Lugano nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 8 April 1913, Nr. 23/13, die Weiterverbreitung der Nummer 80 der Zeitschrift: „Nordböhmisches Tagblatt“ vom 8 April 1913 wegen der Stellen von „iz te krvi“ bis „kuce njihove!“, von „al sva“ bis „triumfalni hod“, des Artikels: „Hermann Bahr o nama“, von „Megju nama“ bis „Andrassy-u.“, der Notizen: „Nejunackome vremenu u prkos“, von „te ce“ bis „progonima“, „Sa ratista“, von „Nu ako“ bis „zajtjeva“, „Mili gost“, der nächstfolgenden

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 4 April 1913, Nr. VI 15/13, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Napredjak“ vom 4 April 1913 wegen des Zeitartikels in den Stellen von „iz te krvi“ bis „kuce njihove!“, von „al sva“ bis „triumfalni hod“, des Artikels: „Hermann Bahr o nama“, von „Megju nama“ bis „Andrassy-u.“, der Notizen: „Nejunackome vremenu u prkos“, von „te ce“ bis „progonima“, „Sa ratista“, von „Nu ako“ bis „zajtjeva“, „Mili gost“, der nächstfolgenden

den Notiz von Sibenik“ bis „brigu“ nach § 58 c, 59 c, 65 a und 305 St. G. verboten.

31. 87 (4961)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 9 April 1913, Nr. XXXV 108/10, die Weiterverbreitung der Nummer 697 (8) der periodischen in Stuttgart erscheinenden illustrierten Druckschrift: „Der wahre Jacob“, vom 5 April 1913 nach § 63 St. G. verboten.

Wien, am 9 April 1913

Konkurs.

L. 61.892.II. (6672 1—3)

K o n k u r s.

Na posady ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych: w Hoczewie z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego, 2) w Tyszkowcach nowo utworzyć się mającym urzędzie z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego, który dodatkowo wymierzony zostanie.

Podania należy wnieść najpóźniej do 24 maja b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 9 maja 1913.

C. k. Prezydent:
Wopatarni.

L. Prez. 212 (6524 2—3)

Sąd powiatowy w Milówce przyjmie zaraz tymczasowego pomocnika kancelaryjnego na przeciąg czterech miesięcy. Wymaganiem jest szybkie i czytelne pismo oraz znajomość pisanja na maszynie „Undervood“.

Wynagrodzenie 2 kor. 50 hal. dziennie Milówka, 12 maja 1913.

L. Prez. 1589 (4) W/13 (6202 3—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie obwodowym w Sanoku jest do obsadzenia posada prowizorycznej dozorczyńi więziennej.

Kandydatka będzie przyjęta na razie na przeciąg jednego roku.

Może być jednak każdego czasu bez podania powodów albo bezzwłocznie, albo za 4-tygodniowym wypowiedzeniem oddaloną — podczas gdy sama może zrezygnować ze służby tylko za 4-tygodniowym wypowiedzeniem.

Prowizoryczna dozorczyńi więzienna pobierać będzie wynagrodzenie dzienne w kwocie 2 kor. 40 h., płatne miesięcznie z dołu a oprócz tego przysługuje jej prawo do poboru ubioru służbowego, 500 gramów chleba białego lub 3 bułek dziennie, tudzież prawo do pomieszczenia w pojedynczo urządzonym lokalu. Wreszcie będzie pobierała żywność z kuchni więziennej za zwrot kosztów surowego produktu. W razie uzyskania później stałej posady pobierać będzie roczną płacę 800 kor. z 30 pre. dodatkiem aktywnym, z prawem do dodatków pięcioletnich i do emerytury.

Wyjście za mąż lub zajęcie w ciążę będzie uważane za zrzeczenie się służby.

Kandydatki o tę posadę mają dokumentami wykazać że:

1. są poddaniami austriackimi,

2. są pełnoletnie, jednak nie przekroczyły 30 lat życia,
3. są zdrowe,
4. posiadają nieposzlakowaną przeszłość,
5. są bezdzietne, stanu wolnego, lub wdowiego i

6. umieją czytać, pisać i rachować, — władają językami krajowymi i umieją uskutecznić pojedyncze ręczne roboty.

Prócz tego kandydatka nie może być spokrewnioną lub spowinowacaną z żadnym urzędnikiem, woźnym lub dozorcą więźniów w stosunku oznaczonym w § 17 ust. 1 Ces. pat. z 3 maja 1853 Dzpp. Nr. 81.

Własnoręcznie pisane prośby wraz z świadectwami wykazującymi prawdziwość wymogów żądanych powyżej pod 1. do 6. należy wnieść najdalej do 28 maja 1913 do prezydium tutejszego sądu.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 7 maja 1913.

L. Praes. 7993 (6357 3—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia posada sędziego.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie opróżnić się mogącą posadę sędziego wnieść należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 2 czerwca 1913 do Prezydium sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium Sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 12 maja 1913.

L. Praes. 1789 4/13 12 (6454 3—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach jest do obsadzenia posada dozorczyńi więźniów z systemizowanymi poborami i umundurowaniem.

Podania o tę posadę w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 Nr. 98 Dz. p. p. dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną, wnieść należy do tutejszego Prezydium do dnia 14 czerwca 1913 włącznie.

Prezydium Sądu obwodowego.

Wadowice, dnia 13 maja 1913.

L. Pr. 7994. (6358 3—3)

K o n k u r s.

Na posadę sędziego powiatowego i naczelnika sądu w Makowie rozpisuje się konkurs z terminem do 6 czerwca 1913.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę wnieść należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydium sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 13 maja 1913.

L. W. 33.886/13. (6298 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch zapomóg, wynoszących jednorazowo po sto dwadzieścia (120) koron, z fundacji dla sierót po wojskowych imienia Angeliki Hoffmann de Sternhort, sieroty po c. k. majorze, ogłasza się niniejszym konkurs.

O te jednorazowe zapomogi mogą się ubiegać tylko osoby płci żeńskiej, stanu wolnego, religii rzymsko-katolickiej, niezamężne i moralnie nieposzlakowane, osieroczone po obojgu rodzicach, a urodzone w Galicji z małżeństwa osób stanu wojskowego, stopnia oficerskiego, od podporucznika aż do

majora włącznie. — Osoba, która otrzymała zapomógę z niniejszej fundacji, jest wykluczona od udziału w dwóch bezpośrednio potem następujących nadaniach.

Podania należy wnieść do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 11 czerwca b. r. i załączyć do nich metryki śmierci obojga rodziców kandydatki, metrykę chrztu kandydatki, świadectwo moralności i świadectwo o stosunkach majątkowych kandydatki.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 6 maja 1913.

Piotrowski.

L. Pr. 15.203 (6295 3—3)

K o n k u r s.

W sądzie powiatowym w Gurahumorze będzie obsadzona posada sędziego, ze systemizowanymi poborami IX. klasy rangi.

Ubiegający się o tę, lub o takie same posady, które opróżnić się mogą w sądach kolejalnych lub powiatowych na Bukowinie, wniosą udokumentowane podania do Prezydium sądu obwodowego w Suczawie, najdalej do dnia 31 maja 1913.

Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego. Lwów, dnia 10 maja 1913.

L. 1002 (6190 3—3)

K o n k u r s.

na posadę inżyniera przy Wydziale powiatowym w Zbarażu.

Płaca roczna w pierwszym prowizorycznym roku służby 3000 kor.

Dodatek aktywny rocznie 600 kor.

Ryczałt na utrzymanie pury koni 1200 koron.

Dyety 6 kor. dziennie.

Po roku nienagannej i wydatnej służby nastąpi stabilizacja.

Po stabilizacji wynosić będzie płaca roczna najmniej 4000 kor., dodatek aktywny 600 kor., ryczałt na utrzymanie koni 1200 kor., dyety 6 kor. dziennie i pięciolecie, których może być 5 po 300 kor.

Emerytura zapewniona wedle ustawy z dnia 16ga grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 1 ex 1907.

Wymogi:

1. obywatelstwo austriackie,
2. ukończone studia techniczne z dwoma egzaminami państwowymi, z dziedziny budowy dróg i mostów,
3. znajomość obu języków krajowych w słowie i piśmie,
4. praktyka najmniej dwuletnia przy budowie dróg i mostów.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania do dnia 31 maja 1913 do Wydziału powiatowego w Zbarażu i dołączyć do nich oprócz dokumentów stwierdzających powyższe wymogi, jeszcze:

1. metrykę urodzenia,
2. świadectwo zdrowia,
3. świadectwo moralności, albo świadectwo przełożonej władzy i
4. krótki opis życia, podając przytem swój dokładny adres.

Objęcie posady nastąpić musi dnia 15 czerwca 1913.

Z Wydziału powiatowego.

Zbaraż, dnia 8 maja 1913.

Prezes:

I. Sochanik.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie we Lwowie.

Do L. N. VII. og. 958/3 — 1913.

(6429 3—3)

OBWIESZCZENIE KONKURSU.

Określenie posady do obsadzenia	Władza przy której posada jest do obsadzenia	Do tej posady przywiązane pobory służbowe				Wiadomości i inne wymagane warunki do uzyskania posady	Czy jest przepisany egzamin lub praktyka	Władza do której podania kompetujących wnoszone być mają	Termin ubiegania się	Waga
		Płaca	Dodatek aktywny	Dyety	Dodatek na umundurowanie					
Jedna posada drogomistrza w kategorii służ państwowych	Przy jednym z okręgów budowniczych galicyjskiej służby administracyjnej	Według przepisów art. II. ustawy z 25 września 1908 Dz. u. p. Nr. 204	Według przepisów art. III. § 1 ustawy z 19 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 34	Za obchodzenie gościńców ryczałt rocznie 100 koron za myriametr	160 koron rocznie	Wiadomość języków krajowych. Wprawa w czytaniu, pisanii, rachowaniu i rysowaniu. Uzdolnienie praktyczne do wykonywania robót w zakresie przemysłu murarskiego, kamieniarskiego lub ciesielskiego, ewentualnie praktyka na drogomistrza lub ukończenie niższego kursu dla drogomistrzów.	Nie przepisane ale wskazane	Prośby wnieść należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej	31 lipca 1913	

We Lwowie, dnia 3 maja 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski, w. r.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

K o n k u r s

na posady, o które mogą się ubiegać wysłużeni podoficerowie na podstawie prawnie przepisanego certyfikatu w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. l. 60).

W I. półroczu 1913 r. zostaną nadane następujące posady:

Określenie wolnych posad	Okręg dyrekcyjny w którym posady zostaną nadane	Pobory połączone z temi posadami			Warunki osiągnięcia obok wymienionej posady	Czy wymaga się nadto		Dokąd należy wnieść podania konkursowe	Termin wnoszenia podań
		Płaca roczna	Dodatek na mieszkanie	Emolumenta		praktyki i jak długiej	złożenia egzaminu		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
3 posady stacyonomistrzów	C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.	1200	Pomieszkanie w naturze lub dodatek na mieszkanie	Ubranie służbowe w naturze	Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	jednoroczna praktyka w służbie stacyonomistrzów jako pomoćnicy podurzędnik	3 egzamina w ograniczonym zakresie: 1. egzamin telegraficzny i sygnałowy 2. egzamin ruchowy 3. egzamin komercyjny	D c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie	Do dnia 30 czerwca 1913
1 posada skotysty		1200			Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	sześciomiesięczna próbna praktyka przy kasie dyrekcyjnej po odbytej jednorocznej służbie jako podurzędnik przy innej gałęzi służbowej	dla skotystów		
1 posada wermistrza przy warsztatach		1400			Dowód znajomości jakiegoś rzemiosła, oraz znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka w służbie wermistrzowskiej przy warsztatach jako pomoćnicy podurzędnik	dla wermistrzów przy warsztatach		
1 posada zastępcy maszynisty		1000			Dowód znajomości ślusarstwa, oraz przedłożenie świadectwa egzaminu na maszynistów i dozorców kotłów, w myśl rozporządzenia Ministerstwa handlu z dnia 15 lipca 1891 Dz. p. l. 108. Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako ślusarz maszynowy lub monter w warsztacie kolejowym (wzgl. jako podmajstrzy) lub jakimś innym warsztacie, następnie roczna praktyka jako pomoćnicy palacz	dla zastępców maszynistów		
2 posady nadzorców magazynowych w magazynach materiałowych		1000			Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako pomoćnicy magazynier	dla magazynierów w magazynach materiałowych		
1 posada nadzorey magazynowego w magazynach transportowych		1000			dtto	dtto	dla magazynierów w magazynach transportowych		
2 posady starszych palaczy		1000			Świadectwo egzaminu dla dozorców kotłów parowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa handlu z dnia 15 lipca 1891 Dz. p. l. 108. Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako palacz maszynowy, następnie roczna praktyka w służbie starszego palacza jako pomoćnicy sługa	dla starszych palaczy		
1 posada dozorey pomp		1000			Znajomość rzemiosła ślusarskiego, kowalskiego, lub tokarstwa żelaza. Świadectwo egzaminu dla nadzorców kotłów i maszyn parowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa handlu z dnia 15 lipca 1891 Dz. p. l. 108. Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako podmajstrzy względnie palacz maszynowy	dla dozorców pomp		
1 posada nadzorey wozów		1000			Dowód znajomości rzemiosła ślusarskiego, oraz znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	sześciomiesięczna praktyka przy smarowaniu wozów i jako pomoćnicy nadzorca wozów z dziennem wynagrodzeniem	dla nadzorców wozów		
8 posad torowych		900			Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako robotnik sekeyjny i jako pomoćnicy torowy za dziennem wynagrodzeniem	dla torowych		
7 posad woźnych kancelaryjnych		900			dtto	dwuletnia praktyka za dziennem wynagrodzeniem z czego conajmniej 3 miesiące jako pomoćnicy woźny	dla woźnych kancelaryjnych		
1 posada ślusarza sygnałowego		1000			Dowód znajomości rzemiosła ślusarskiego	roczna praktyka (jako robotnik) w warsztacie sygnałowym i w służbie na przestrzeni jak również roczna praktyka w charakterze pomoćniczego ślusarza sygnałowego	dla ślusarzy sygnałowych		
7 posad konduktorów przy pociągach towarowych		900			Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	sześciomiesięczna praktyka, z czego conajmniej 3 miesiące jako pomoćnicy konduktor	dla konduktorów przy pociągach towarowych		
54 posad palaczy maszynowych		900			dtto	dwuletnia praktyka w służbie palacza maszynowego jako pomoćnicy sługa	dla palaczy maszynowych		
1 posada spisującego wozy		900			dtto	dwuletnia praktyka za dziennem wynagrodzeniem, z czego najmniej 3 miesiące jako pomoćnicy spisywacz wozów	dla spisujących wozy		
14 posad podmajstrzych		900			Dowód znajomości jakiegoś rzemiosła, oraz znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	dwuletnia praktyka jako profesjonalista względnie przy maszynie w warsztacie lub ogrzewalni za dziennem wynagrodzeniem	dla podmajstrzych		
8 posad przesuwaczy wozów		900			Zajomość języka niemieckiego i języków krajowych	dwuletnia praktyka z czego najmniej jeden rok jako pomoćnicy przesuwacz wozów	dla przesuwaczy wozów		
7 posad pomocników warsztatowych		900			dtto	dwuletnia praktyka za dziennem wynagrodzeniem w warsztacie lub ogrzewalni	dla pomocników warsztatowych		
1 posada tłumacza dla języka rosyjskiego		1200			Dowód wymaganej znajomości języków: niemieckiego, polskiego, ruskiego i rosyjskiego	sześciomiesięczna praktyka jako pomoćnicy tłumacz	dla tłumaczy		
1 posada sługi magazynowego w magazynach transportowych		900			Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	dwuletnia praktyka za dziennem wynagrodzeniem z czego najmniej 3 miesiące jako pomoćnicy sługa magazynowy	dla sług magazynowych w magazynach transportowych		

Określenie wolnych posad	Okręg dyrekcyjny w którym posady zostaną nadane	Pobory połączone z temi posadami			Warunki osiągnięcia obok wymienionej posady	Czy wymaga się nadto		Dekad należy wnieść podania konkursowe	Termin wnoszenia podań
		Płaca roczna	Dodatek na mieszkanie	Emolumenta		praktyki i jak długiej	złożenia egzaminu		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
18 posad strażników	C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie	900	Pomieszkanie w naturze lub dodatek na mieszkanie	Ubranie służbowe w naturze	Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	trzymiesięczna praktyka jako robotnik sekcyjny i trzymiesięczna praktyka jako pomocniczy strażnik	dla strażników	C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie	Do dnia 30 czerwca 1913
2 posady palaczy przy stałych kotłach parowych		900			Świadectwo egzaminu dla dozorców kotłów parowych w myśl rozp. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 15 lipca 1891 Dz. p. p. L. 108. Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako podmajstrzy względnie palacz maszynowy	dla palaczy przy stałych kotłach maszynowych		
3 posady ślusarzy mostowych		10 0			Znajomość ślusarska i w miarę możliwości praktyka w zakładzie budowy mostów. Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	dwuletnia praktyka jako ślusarz mostowy za dziennem wynagrodzeniem w czem rok jako pomocniczy sługa	dla ślusarzy mostowych		
2 posady sług stacyjnych		900			Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	jednoroczna praktyka za dziennem wynagrodzeniem z tego najmniej 3 miesiące jako pomocniczy sługa stacyjny	dla sług stacyjnych		

UWAGA: Czas służby wojskowej wlicza się przy bezpośrednim przejściu z wojska do czasu służby przy kolei za dodatkowem uiszczeniem wkładek statutem przepisanych do funduszu pensyjnego, względnie prowizyjnego.

Do podań konkursowych należy dołączyć certyfikat, świadectwo lekarskie, poświadczające zupełną zdolność fizyczną petenta do objęcia odnośnej posady, wreszcie poświadczenie wymaganego wykształcenia fachowego, względnie odbytej praktyki i złożenia przepisanych egzaminów.

Ad Zl. 24/40 I.

(6601)

K. k. Staatsbahn-Direktion in Lemberg.

Konkursausschreibung

von Posten, für welche ausgediente Unteroffiziere im Sinne des Gesetzes vom 19 April 1872 R. G. Bl. Nr. 60 auf Grund des gesetzlichen Zertifikates anspruchsberechtigt sind.

Im I. Halbjahre 1913 werden voraussichtlich nachstehende Dienstposten zur Besetzung gelangen:

Bezeichnung der zu besetzenden Stellen	Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit diesem Posten verbundene Bezüge			Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Posten erforderlich ist		Behörde, wo die Kompetenzen gesuchte einzubringen sind	Bewerbungstermin
		Gehalt	Quartiergeld	Emolumente		eine Probepraxis und von welcher Dauer	die Ablegung einer Prüfung		
		K							
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
3 Stationsmeisterstellen	K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg	1200	Quartiergeld	Emolumente	Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	einjährige Verwendung im Stationsmeisterdienste als Aushilfsunterbeamte	3 Prüfungen im beschränkten Umfange 1 Prüfung für den Signal u. Telegraphendienst, 2 Prüfung f. den Verkehrsdienst, 3 Prüfung f. den Kommerziellendienst	K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg	bis 30 Juni 1913
1 Skottistenstelle		1200			Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	6 monatliche probeweise Verwendung bei einer Direktionskassa nach vorausgegangener 1-jähriger Dienstzeit als Unterbeamter beim anderer Dienstzweig	für Skottisten		
1 Werkmeisterstelle für Haupt- und Betriebswerkstätte		1400			Nachweis der Erlernung des einer speziellen Fachrichtung entsprechenden Handwerkes. Kenntnis der deutschen sowie der Landessprache	einjährige Verwendung im Werkmeisterdienste in einer elektrischen Anstalt als Aushilfsunterbeamte	für Werkmeister in Haupt oder Betriebswerkstätten		
1 Lokomotivführeranwärterstelle		1000			Nachweis der Erlernung des Schlosserhandwerkes, Vorlage des Zeugnisses über die nach der Handelsministerialverordnung vom 15 Juli 1891 R. G. Bl. Nr. 108 abgelegte Lokomotivführer- und Kesselwärterprüfung. Kenntnis der deutschen und der Landessprachen	einjährige Verwendung als Maschinenschlosser oder Monteur in einer eigenen Werkstätte (eventuell als Werkmann) oder in einer fremden Werkstätte, sodann einjährige Verwendung als Aushilfsdiener	für Lokomotivführeranwärter		
2 Magazinsaufseherstellen für den Materialdienst		1000			Kenntnis der deutschen und der Landessprachen	einjährige Verwendung als Aushilfsmagazinsaufseher	für Magazinsaufseher im Materialdienste		
1 Magazinsaufseherstelle für den Transportsdienst		1000			dtto	dtto	für Magazinsaufseher im Transportsdienste		
2 Oberheizerstellen		1000			Vorlage des Zeugnisses über die nach der Handelsministerialverordnung vom 15 Juli 1891 R. G. Bl. 108 abgelegte Kesselwärterprüfung. Kenntnis der deutschen, sowie der Landessprachen	einjährige Verwendung im Lokomotivheizerdienste sodann einjährige Verwendung im Oberheizerdienste als Aushilfsdiener	für Oberheizer		
1 Pumpenwärterstelle		1000			Nachweis des erlernten Schlosser, Schmied oder Eisendreherhandwerkes, Vorlage des Zeugnisses über die nach der Handelsministerialverordnung vom 15 Juli 1891 R. G. Bl. Nr. 108 abgelegten Prüfungen über Wartung von Dampfkesseln und stationären Dampfmaschinen, Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	einjährige Verwendung als Werkmann bezw. Lokomotivheizer	für Pumpenwärter		
1 Wagenaufseherstelle		1000			Nachweis des erlernten Schlosserhandwerkes, sowie Kenntnis der deutschen und der Landessprachen	6 monatliche Verwendung als Wagenschmierer und Aushilfswagenwärter mit Taglohn	für Wagenaufseher		
8 Bahnrichterstellen		900			Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	einjährige Verwendung als Oberbauarbeiter und Aushilfsbahnrichter im Taglohne	für Bahnrichter		
7 Kanzleidienerstellen	900	dtto	zweijährige Verwendung im Taglohne, hievon mindestens 3 Monate im Kanzleidienerdienste als Aushilfsdiener	für Kanzleidiener					

Bezeichnung der zu besetzenden Stellen	Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit diesem Posten verbundene Bezüge			Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Posten erforderlich ist		Behörde, wo die Kompetenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungstermin
		Gehalt	Quartiergeld	Emolumente		eine Probepraxis und von welcher Dauer	die Ablegung einer Prüfung		
		K							
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1 Signalschlosserstelle	K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg	1000	Naturalwohnung oder das systemisierte Quartiergeld	Dienstkleider in Natura	Nachweis des erlernten Schlosserhandwerkes	einjährige Verwendung (Arbeiter) in einer Signalwerkstätte und im Streckendienste und einjährige Verwendung ein Signalschlosserdienste als Aushilfsdiener	für Signalschlosser	K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg	bis 30 Juni 1913
7 Güterzugskondukteurstellen		900			dtto	sechsmonatliche Verwendung im Taglohne, hievon mindestens drei Monate als Aushilfskondukteur	für Güterzugskondukteure		
54 Lokomotivheizerstellen		900			dtto	zweijährige Verwendung im Lokomotivheizerdienste als Aushilfsdiener	für Lokomotivheizer		
1 Wagenschreiberstelle		900			Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	zweijährige Verwendung im Taglohne, hievon mindestens drei Monate als Aushilfswagenschreiber	für Wagenschreiber		
14 Werkmännerstellen		900			Nachweis der Erlernung des einer speziellen Fachrichtung entsprechenden Handwerkes oder Verwendung bei einer Arbeitsmaschine, Kenntnis der deutschen und der Landessprachen	zweijährige Verwendung als Professionist, bzw. bei einer Arbeitsmaschine im Taglohne in einer Werkstätte oder in einem Heizhause	für Werkmänner		
8 Verschieberstellen		900			Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	zweijährige Verwendung im Taglohne, hievon mindestens ein Jahr als Aushilfsverschieber	für Verschieber		
7 Werkgehilfenstellen		900			dtto	zweijährige Verwendung im Taglohne in einer Werkstätte oder in einem Heizhause	für Werkgehilfen		
1 Dolmetschstelle für russische Sprache		1200			Nachweis der erforderlichen besonderen Sprachkenntnisse (deutsche, polnische, ruthenische und russische Sprache)	sechsmonatliche Verwendung als Aushilfs Dolmetsch	für Dolmetsch		
1 Magazinsdienerstelle f. den Transportsdienst		900			Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	zweijährige Verwendung im Taglohne, hievon mindestens drei Monate im Magazinsdiener Dienste als Aushilfsdiener	für Magazinsdiener im Transportsdienste		
18 Wächterstellen		900			dtto	dreimonatliche Verwendung als Oberbauarbeiter und dreimonatliche Verwendung als Aushilfswächter im Taglohne	für Wächter		
2 Stabikesselheizerstellen		900			Vorlage des Zeugnisses über die nach der Handelsministerialverordnung vom 15 Juli 1891 R. G. Bl. Nr. 108 abgelegte Kesselwärterprüfung. Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	einjährige Verwendung als Werkmann bzw. Lokomotivheizer	für Stabikesselheizer		
3 Brückenschlosserstellen		1000			Nachweis des erlernten Schlosserhandwerkes und wemöglich der Ausbildung und Beschäftigung als Arbeiter in einer Brückenbauanstalt Kenntnis der deutschen und der Landessprache	zweijährige Verwendung im Brückenschlosserdienste im Taglohne hievon ein Jahr als Aushilfsdiener	für Brückenschlosser		
2 Stationsdienerstellen		900			Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	zweijährige Verwendung im Taglohne hievon mindestens drei Monate im Stationsdienerdienste als Aushilfsdiener	für Stationsdiener		

ANMERKUNG: Die im Militärverbände zugebrachte Dienstzeit, wird in die Eisenbahndienstzeit bei unmittelbarem Übertritte gegen nachträgliche Leistung der statutenmäßigen Einzahlungen in den Pensions (Provisions) fond für die seinerzeitige Pensions (Provisions) Bemessung angerechnet. Die Kompetenzgesuche müssen mit den gesetzlichen Zertifikaten, mit einem ärztlichen Zeugnisse über die vollkommene körperliche Rüstigkeit des Petenten, mit dem Nachweise über die erforderliche fachliche Ausbildung und die abgeleistete Probepraxis sowie mit einem Zeugnisse über die mit Erfolg bestandene vorgeschriebene Fachprüfung belegt sein.

L. Prez. 15.190 (6428 1—2)

K o n k u r s .

Konkurs na posadę woźnego w sądzie powiatowym w Peczenizynie, ogłoszony w Nr. 112 „Gazety Lwowskiej“, upływa z dniem 30 czerwca 1913.

Prezdyum c. k. wyższego Sądu krajowego. Lwów, dnia 15 maja 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

(6421 3—3)

Ogłoszenie.

Dnia 10 maja 1913 wpisano na listę adwokatów: Dra Włodzimierza Baczyńskiego z siedzibą w Podhajcach, dra Józefa Kimelmana z siedzibą w Czortkowie, dr. Dawida Kohna z siedzibą w Horodence i dr. Bernarda Horna z siedzibą w Brodach. Zamiar przesiedlenia zgłosili adwokaci: Dr. Simche Binem Feldmann z Brodów do Sanoka i dr. Tadeusz Trzeciński z Czortkowa do Mostów wielkich.

Zmarli adwokaci: dr. Milgrom w Kółomyi i Karol Podlaszecki we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów. Lwów, dnia 13 maja 1913.

L. cz. E. 389/9 (62) (6564 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 czerwca 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 8 odbędzie się relicytacja realności obj. lwh. 163 ks. gr. gm. kat. Hołuczaków, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 27.300 kor.

Najniższa cena wynosi 13.650 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sanok, dnia 21 kwietnia 1913.

L. cz. C. I. 49/13 (2) (6664)

E d y k t .

Przeciw Janowi Klimkowi i spółn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zakliczynie przez Majera Eliasza w Habalinie pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 23 maja 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jana Klimka ustanawia się p. Jędrzeja Sierakowskiego w Piaskach Drużkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie sweo kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ten w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Zakliczyn, dnia 3 maja 1913.

L. cz. Cw. 1343 i 1344/13 (1) (6551 1—3)

E d y k t .

Przeciw Franciszkowi Glińskiemu z Pi-

wniczny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Józefa Leiblera ze Starego Sącza pozew o zapłatę sumy wekslowej w kwocie 2613 kor. 73 h., zaś przez Arona Holländra ze Starego Sącza pozew o zapłatę sumy wekslowej w kwocie 400 kor.

Na podstawie pozwów wydano nakazy zapłaty powyższych sum wekslowych.

Celem strzeżenia praw pozwanego Franciszka Glińskiego ustanawia się p. dr. Deutelbauma, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II. Nowy Sącz, dnia 13 maja 1913.

L. cz. C. II. 297/13 (1) (6589)

E d y k t .

Przeciw Michałowi Mazgajowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Józefa Chorzępę z Sokołowa pozew o 350 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 maja 1913 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Tomasza Łuszczkiego w Sokołowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-

zwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sokołów, dnia 17 maja 1913.

L. cz. C. II. 242/13 (1) (6578)

E d y k t .

Przeciw Petrowi Peristemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kozowie przez Jewdochę Peristę pozew o zapłatę kwoty 240 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do rozprawy na dzień 27 maja 1913.

Celem strzeżenia praw Petra Peristego ustanawia się p. adwokata dr. Ambacha w Kozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II. Kozowa, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 291/13 (2) (6681 1—2)

E d y k t .

Przeciw Grzegorzowi Bereziakowi, kupcowi w Zawadowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez firmę A. Schwanenfeld pozew o 476 kor. 54 h.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencję na dzień 27 maja 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Fusiarskiego, adwokata w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 3 maja 1913.

L. cz. E. 451/13 (4) (6687 1—3)
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek Tomasza Koczocika w Leżajsku, odbędzie się dnia 3 czerwca 1913, o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 5, licytacja realności lw. 556 ks. gr. Leżajsk.

Wartość szacunkowa wynosi 2750 kor.
Najniższa oferta 1833 kor. 33 h.

Do reszności powyższej należą następujące przynależności: 1 lipa, 2 kasztany i 8 drzew owocowych, oszacowane na 18 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, dnia 18 kwietnia 1913.

L. cz. C. 8/13 (4) (6684)
Edykt k t.

Przeciw Walentemu Ziębie z Korzuchowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Fryszaku przez Stanisława Klinka z Łużny, pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 19 maja 1913, o godzinie 9 rano, w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Walentego Zięby ustanawia się p. Józefa Błażjowskiego w Korzuchowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Walentego Ziębę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Fryszak, dnia 29 kwietnia 1913.

L. cz. C. III. 201/13 (6572)
Edykt k t.

Przeciw Teodorowi Penkała z Wysowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Dymitra Penkałę pozew o zapłatę kwoty 54 do 11.15 ct. równowartości 270 kor. 75 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 27 maja 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Przybylskiego, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 226/13 (1) (6575)
Edykt k t.

Przeciw nieobjętym masom spadkowym btp. Leiby Umschweifa i Schewy 1 śl. Mark 2 śl. Umschweif wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Janowie przez Katarzynę z Wiśniowskich Sadura w Lelechowce pozew o uznanie prawa własności realności lw. 90 ks. gr. gm. Lelechowka.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono termin na dzień 28 maja 1913, o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanym nieobjętym mas spadkowych btp. Leiby Umschweifa i Schewy 1 śl. Mark 2 śl. Umschweif, ustanawia się p. dr. Ignacego Ozmeryńskiego, adwokata w Janowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie obie pozwane masy spadkowe w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Janów, dnia 19 kwietnia 1913.

L. cz. C. III. 150/13 (2) (6580)
Edykt k t.

Przeciw Pawłowi Saramczakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Michała Pawłata z Uszanowej pozew o 450 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 czerwca 1913, o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 9.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionego pozwanego ustanawia się p. dr. Fichmanna, adwokata w Lisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lisko, dnia 13 maja 1913.

L. cz. C. 320 13 (3) (6685)
Edykt k t.

Przeciw Adamowi Hulowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Towarzystwo rolniczo-przemysłowe „Samopomoc” w Głogowie pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono została rozprawa na 29 maja 1913, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Adama Hula ustanawia się p. dr. Lacheckiego, adwokata w Rze-zowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Adama Hula w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 19 maja 1913.

L. cz. Cg. II. 183 13 (1) (6651)
Edykt k t.

Przeciw Michałowi Wołoszynowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Powszechną Instytucję kredytową w Husiatynie pozew o 373 koron 39 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 27 maja 1913 o godzinie 9-tej przed południem Nr. 4.

Celem strzeżenia praw p zwanego ustanawia się pana Michała Sahajdaka syna Mykiety w Kotłowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kopyczyńce, dnia 10 maja 1913.

L. cz. C. III. 202/13 (6573)
Edykt k t.

Przeciw Annie Penkała z Wysowy, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Dymitra Penkałę pozew o zapłatę kwoty 49 do 11.75 ct. równowartości 248 kor. 75 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 27 maja 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Przybylskiego, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 16 kwietnia 1913.

Ч. см. Ов. 1609/11 (4) (6135)
Е д и к т.

Против Илькови Купновицкому з Бонна, котрого місце побуту не є відоме, внесло Руске Товариство „Народний Дім” в Яворові в ц. к. тутейшим суді позов о 230 кор

На підставі pozwu видано наказ заплати 20 ливня 1913.

Для стереження прав Ілька Купновицкогo установляе ся п. др. Ліхтбаха, адвоката в Перемишлі, куратором.

Тойже куратор буде пизаного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довог заступати, аж він або в суді зголосять ся або вининить повновластця.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.

Перемишль, дня 25 цвітня 1913.

L. cz. C. III. 62/13 (3) (6522)
Edykt k t.

Przeciw Helenie Friedrich z Ropienki, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Fedia Hnatów z Wańkowej pozew o uznanie prawa własności parc. gr. kat. 1240/2, 1240/3 i t. d. w Wańkowej.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 maja 1913, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionj pozwanego ustanawia się p. dr. Fichmanna, adwokata w Lisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swoją kurandkę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lisko, dnia 20 marca 1913.

L. cz. C. 190/13 (1) (6508)
Edykt k t.

Przeciw Józefinie vel Józefie Mulica z Ratułowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Józefa Ratułowskiego „Morawa” z Ratułowa pozew o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 maja 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. Stanisława Niwińskiego w Czarnym Dunajcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, dnia 13 maja 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 5, 6, 7 13 (1) (6547 2--3)
Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Spółki jawnej zarejestrowanej pod firmą „Lampel & Goldstein” handel farb i materysów korzennych w Krakowie, ul. Dietla 58, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spółników Ozyasa recte Szyji Lampela i Rozalii z Leiblerów Goldsteinowej.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu krajowego dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Dawida Verzimmera, adwokata w Krakowie.

Wierzyciele wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczanej na dzień 15 maja 1913, godzinie 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 8, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 czerwca 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 25 czerwca 1913, godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczanej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom, jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już skutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 30 kwietnia 1913.

L. cz. S. 3/12 (36) (6552)
Uchwała tutejszego s du z dnia 31 gru-

dnia 1912 l. cz. S. 3/12 (1) otworzony konkurs do majątku Właściewa Dzikiewicza i Maryi z Czubernatów Dzikiewiczowej z Zakopanego za zgodą wszystkich wierzycieli konkursowych uznaje się po myśli § 155 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. S. 6, 7, 8/13 (1) (6559 2—3)
Edykt konkursowy

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Herren Confectionsgeschäft pod firmą Weissbach & Lempert w Stanisławowie, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spółników Dawid Weissbach i Adolf Lempert.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu krajowego Bolesława Litwińskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. J. Oleśnickiego w Stanisławowie.

Wierzyciele wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczanej na d. 4 czerwca 1913 o godz. 10 przed poł. w tym sądzie w biurze Nr. 115 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego za-

wiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 25 czerwca 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 2 lipca 1913, o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczanej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 14 maja 1913.

L. cz. S. 12/12/5 (6447)
Uchwała tego sądu z dnia 10 czerwca

1912 L. cz. S. 13/12/1 otworzony konkurs do majątku Emanuela Lindnera w Zaleszczykach uznaje się po myśli § 154 ord. konk. za ukończony.

Zarazem zwalnia się z dotychczasowego urzędu komisarsza konkursowego i zawiadowcę masy.

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach wzywa się o wykreślenie tabularnej adnotacyi otwarcia konkursu we lw. 197, 33 i 249 ks. gr. gm. kat. Zaleszczyki tudzież o zdjęcie z tablicy edyktu otwarcia konkursu, z wywieszeniem przyległego obwieszczenia zniesienia konkursu.

U z a s a d n i e n i e:

Gdy wedle aktów powołanej sprawy konkursowej w toku postępowania konkursowego okazało się, iż zgłoszona jest do masy li tylko jedna pretensya Vorschuss und Kreditverein in Uściu biskupim, a inne zostały zaspokojone względnie zgłoszone cofnięte, nadto z uwagi, że pretensya Skarbu Państwa z tytułu zaległych podatków w całości wedle zgłoszenia wyrównana została i co wykazano przedłożonymi kwitami, wreszcie gdy wszelkie koszty konkursowe krydataryusz w całości uiścił, przeto zgodnie z wnioskiem zarządcy masy i komisarsza konkursowego, konkurs niniejszy po myśli § 154 ord. konk. z powodu, iż istnieje tylko jeden wierzyciel kredytaryusza bezzwłocznie znieść należało.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 5 kwietnia 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 436/13 (5522 2—3)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w

Rzeszowie zarząda na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych przy firmie: Spółka przemysłowa rolnicza w Albogowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 12 marca 1911 uchwalono rozwiązanie tego stowarzyszenia i że likwidatorem obrano ks. Antoniego Tyczyńskiego obecnie proboszcza w Leżajsku.

Wzywa się wierzycieli, by się do stowarzyszenia z ewentualnymi swymi pretensjami zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 23 marca 1913.

L. cz. Firm. 151/13 Stow. (5962 1—3)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Szczawnica.

Bramienie firmy: Spółka handlowa w Szczawnicy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Szczawnica 3 listopada 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie, sprzedawanie i pośredniczenie w kupnie i sprzedaży wszelkich towarów.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja: Józef Szalay, Karol Stillmann i Franciszek Wójcikiewicz w Szczawnicy.

Podpis firmy: (F. Z.) Spółka handlowa z ograniczoną poręką w Szczawnicy, Józef Szalay, Karol Stillmann, Franciszek Wójcikiewicz.

Ogłoszenia będą umieszczane w jednym z dzienników krajowych.

Udziały członków: wynoszą po 100 kor. Odpowiedzialność: ograniczona do wysokości podwójnego udziału.

Data wpisu: 5 maja 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 12 kwietnia 1913.

L. cz. Firm. 149/13 Rg. A. 102 (5518 1—3) Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego oddziału A.

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: dr. Fryderyk Pordes, inżynier.

Przedmiot przedsiębiorstwa: urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne i inne roboty inżynierskie.

Właściciel: dr. Fryderyk Pordes.

Dzień wpisu: 19 kwietnia 1913. Rg. A. 102.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 19 kwietnia 1913.

L. cz. Firm. 178/13 Sp. II. 188 (5879 1—3) Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Lemkiwskyj Bank spółka wzajemnego kredytu zarejestrowana z ograniczoną poręką.

Zmiana firmy na: Lemkiwskyj Sojuz, spółka wzajemnego kredytu zarejestrowana z ograniczoną poręką.

Podpis firmy dotąd: Lemkiwskyj Bank, spółka wzajemnego kredytu zarejestrowana z ograniczoną poręką.

Obecnie: Lemkiwskyj Sojuz, spółka wzajemnego kredytu zarejestrowana z ograniczoną poręką.

Data wpisu: 2 maja 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 30 kwietnia 1913.

L. cz. Firm. 116/13 Stow. II. 88 (6628) Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stryszów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Stryszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek zarządu wystąpił: Józef Makówka.

2. Członkiem zarządu wybrany: Radolf Kowalski organista i pisarz gminny w Stryszowie.

Data wpisu: 29 kwietnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 29 kwietnia 1913.

L. cz. Firm. 55/13 Stow. II. 100 (4666) Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Pietrzykowice.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Pietrzykowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek zarządu wystąpił: Michał Szemik.

2. Członkiem zarządu wybrany: Józef Ząbek rolnik w Pietrzykowicach.

Data wpisu: 22 marca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 22 marca 1913.

L. cz. Firm. 150/13 Stow. I. 258 (5610) Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe Pomoc w Dębówcu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką”, że w myśl uchwały Walnego zgromadzenia z dnia 1 lutego 1913, nastąpiła zmiana § 37 statutu tegoż Towarzystwa, oraz że członek dyrekcji Tomasz Sochacki

zmarł a w miejsce tegoż członkiem dyrekcji wybrany został Stanisław Pankiewicz urzędnik Towarzystwa zaliczkowego w Żmigrodzie.

Data wpisu: 16 kwietnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Jasło, dnia 12 kwietnia 1913.

L. cz. Firm. 283/13 Sp. I. 145 (6026)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono: Brzmienie firmy: „Hersch Silberfeld i Hendzel Goldhirsch, dzierżawcy prawa propinacji w Strusowie”.

Skutkiem zwinienia przemysłu z powodu wygaśnięcia prawa propinacji.

Dzień wpisu: 1 kwietnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 30 marca 1913.

L. cz. Firm. 86/13 Stow. II. 1285 (6413)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kozowa.

Brzmienie firmy: Komercyjne Towa-

zystwo eskontowe i kredytowe w Kozowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką lub Komerzieler- Credit und Escont Verein in Kozowa, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Zmiana firmy na: Towarzystwo eskontowe i kredytowe w Kozowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką lub Eskont und Credit-Verein in Kozowa, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung (§ 1).

Zmiana statutu: §§ 12, 18, 19, 20, 24, 25, 27, 31, 32, 49 i 58 statutu.

Data wpisu: 16 kwietnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Brzeżany, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. Firm. 9/13 Stow. II. 1337 (4647)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Łukowiec.

Brzmienie firmy: Spółka producentów bydła rzeźnego i trzody chlewnej w Łukowcu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Żurawno 7 listopada 1912.

Przedmiotem przedsiębiorstwa:

a) wspólna sprzedaż bydła i trzody tak w stanie żywym, jak bitem, oraz przeróbce,

b) zaliczkowanie sztuk dostawionych, oraz zgłoszonych będących własnością członków, a jeszcze nie dostawionych do sprzedaży,

c) zakupno na zapas i do rozplodu sztuk bydła, trzody,

d) zakup i sprzedaż drobiu i jaj.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja: Wojciech Baran, Wojciech Dziubak i Tomasz Stadnik rolnicy w Łukowcu.

Podpis firmy: (F. Z.) pod stampilią firmową podpisy przynajmniej dwóch członków dyrekcji.

Ogłoszenia publiczne podpisane firmą spółki uskutecznią się przez umieszczenie w lokalu, zaś ogłoszenia bilansu w Przewodniku Kółek rolniczych we Lwowie.

Udziały członków: 10 kor.

Odpowiedzialność: prócz udziału kwotą dalszą do wysokości trzykrotnego udziału.

Data wpisu: 15 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 28 stycznia 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 542, 622□, 725, 845, 955, 110*, 125, 220\$, 530, 751†, 825, 940

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwoleczysk: 715, 1125, 147\$, 215, 525, 1030, 1045†

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1207, 523††, 542*, 740, 1028†, 145, 535, 631, 926

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 720, 900, 1140, 620, 1042\$, 1100

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 745, 955, 148, 830

Ze Sokala: 705, 100, 738

Z Jaworowa: 804, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 950, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwoleczysk: 656, 1105, 133*, 158, 506, 1012, 1031†

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*, 1049, 1001, 1200\$

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 931, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708*, 1031, 303*, 941, 1143\$

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 335, 825, 832, 126†, 205\$, 245, 340*, 550, 700, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwoleczysk: 608, 1040, 200, 245\$, 255†, 840, 1115

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 245, 610, 910, 1003, 230, 312*, 552†, 750††, 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 725, 1002\$, 150, 650, 815, 1125

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Do Sambora: 652, 905, 350, 1056

Do Sokala: 750, 235, 750, 1135*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 631

Do Podhajec: 555, 453

Do Stojanowa: 805, 600

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwoleczysk: 623, 1100, 214, 258*, 312†, 902, 1123

†) do Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 134*, 515, 1040\$

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 822, 617.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 153*, 536, 745*, 1059\$

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 655

codziennie: od 1 maja do 30 września 726
od 1 czerwca do 31 sierpnia 837, 1100, 341, 515, 930

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 930
od 1 czerwca do 31 sierpnia 154

Z Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 911
od 1 czerwca do 31 sierpnia 125.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia 1010.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 600

codziennie: od 1 maja do 30 września 431
od 1 czerwca do 31 sierpnia 724, 1005, 225, 615, 835

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 225, 835
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1247

Do Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 303
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 111

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 225

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem Godziny nocne od 600 wieczór do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

K. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 15. Mai 1913 stattgefundenen hundertfünftzigsten Verlosung der 3%igen Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1880, der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 147 Nr. 91 mit dem Treffer von K.	90.000
" 544 " 03 " " " " K.	4.000
" 2682 " 15 " " " " K.	2.000
" 3715 " 61 " " " " K.	2.000

In der Tilgungsziehung: die Nr. 1-100 der Serien: 293, 331, 436, 568, 614, 652, 2128, 2290, 2468, 2512, 2813, 2848, 2886, 2933, 2965, 2986, 3031, 3064, 3347, 3368, 3388, 3479, 3781.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1. Dezember 1913 an der Cassa der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.

Die Coupons verlorster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 133 der Statuten zwar fortan ausbezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalbetrage von K. 200 einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten Gewinnst-Schein, welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Die nächste Verlosung findet am 16. August 1913 statt. Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige 3%-ige Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsent worden:

aus den Gewinnstziehungen:

*Serie 188 Nr. 52,	Serie 256 Nr. 62,	Serie 1005 Nr. 36,
Serie 3319 Nr. 38,	Serie 3653 Nr. 27,	Serie 3818 Nr. 18;

aus den Tilgungsziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

2,	278,	550,	785,	1011,	1298,	1522,	1747,	2036,	2237,	2483,	2747,	2982,	3244,	3538,	3771,
26,	278,	552,	786,	1015,	1298,	1530,	1757,	2038,	2243,	2484,	2733,	2988,	3251,	3556,	3775,
38,	281,	564,	804,	1017,	1309,	1535,	1759,	2041,	2245,	2485,	2758,	2993,	3256,	3558,	3786,
39,	294,	575,	807,	1020,	1319,	1545,	1771,	2042,	2249,	2487,	2760,	2996,	3258,	3569,	3793,
42,	305,	576,	811,	1023,	1314,	1559,	1773,	2043,	2252,	2489,	2762,	2997,	3261,	3563,	3796,
43,	311,	580,	813,	1026,	1318,	1561,	1774,	2050,	2254,	2491,	2763,	2998,	3262,	3565,	3797,
45,	332,	582,	815,	1039,	1318,	1562,	1775,	2054,	2255,	2496,	2764,	2999,	3265,	3566,	3803,
46,	334,	584,	820,	1047,	1329,	1563,	1780,	2056,	2256,	2498,	2767,	3003,	3271,	3568,	3808,
49,	355,	589,	822,	1063,	1321,	1565,	1784,	2065,	2258,	2505,	2771,	3009,	3276,	3571,	3814,
67,	397,	592,	826,	1070,	1324,	1567,	1789,	2067,	2277,	2507,	2780,	3030,	3280,	3575,	3818,
70,	443,	593,	829,	1072,	1327,	1569,	1792,	2073,	2283,	2513,	2785,	3034,	3283,	3580,	3819,
73,	352,	595,	832,	1073,	1330,	1584,	1793,	2087,	2285,	2517,	2788,	3038,	3285,	3581,	3820,
81,	356,	600,	845,	1074,	1335,	1587,	1806,	2091,	2291,	2523,	2791,	3040,	3284,	3583,	3823,
82,	357,	601,	847,	1075,	1335,	1589,	1811,	2092,	2292,	2526,	2792,	3041,	3285,	3585,	3828,
86,	358,	602,	872,	1084,	1342,	1590,	1812,	2093,	2293,	2531,	2793,	3043,	3286,	3586,	3830,
91,	380,	608,	873,	1085,	1342,	1593,	1821,	2102,	2298,	2544,	2801,	3053,	3284,	3592,	3834,
92,	386,	609,	876,	1087,	1354,	1596,	1823,	2105,	2298,	2545,	2805,	3059,	3281,	3595,	3846,
101,	391,	613,	878,	1089,	1356,	1600,	1833,	2110,	2313,	2553,	2819,	3065,	3282,	3597,	3851,
104,	435,	617,	880,	1090,	1369,	1603,	1833,	2113,	2326,	2555,	2820,	3067,	3282,	3603,	3862,
110,	402,	618,	891,	1095,	1371,	1609,	1836,	2115,	2336,	2557,	2822,	3069,	3289,	3611,	3873,
117,	406,	622,	894,	1101,	1375,	1612,	1843,	2117,	2338,	2562,	2823,	3070,	3289,	3619,	3879,
121,	415,	625,	906,	1110,	1378,	1615,	1846,	2119,	2340,	2563,	2825,	3072,	3286,	3626,	3883,
123,	417,	629,	908,	1126,	1387,	1616,	1852,	2130,	2351,	2571,	2835,	3073,	3289,	3628,	3888,
131,	427,	633,	909,	1132,	1397,	1621,	1860,	2131,	2352,	2593,	2838,	3085,	3282,	3629,	3889,
143,	432,	643,	910,	1134,	1398,	1641,	1861,	2134,	2355,	2595,	2843,	3089,	3287,	3634,	3898,
156,	441,	649,	920,	1141,	1400,	1644,	1865,	2139,	2356,	2600,	2850,	3093,	3283,	3640,	3919,
160,	442,	653,	922,	1143,	1410,	1645,	1875,	2147,	2378,	2614,	2865,	3096,	3284,	3645,	3914,
161,	450,	656,	927,	1155,	1417,	1650,	1881,	2149,	2381,	2618,	2874,	3101,	3285,	3655,	3920,
177,	452,	657,	929,	1168,	1424,	1656,	1883,	2152,	2390,	2624,	2880,	3108,	3282,	3657,	3921,
186,	453,	663,	934,	1177,	1431,	1657,	1891,	2165,	2391,	2627,	2881,	3125,	3282,	3659,	3928,
191,	459,	665,	939,	1178,	1435,	1666,	1904,	2167,	2394,	2633,	2885,	3130,	3287,	3662,	3936,
192,	461,	677,	944,	1184,	1437,	1672,	1912,	2174,	2396,	2637,	2888,	3133,	3289,	3674,	3937,
197,	466,	679,	945,	1193,	1440,	1675,	1918,	2175,	2398,	2644,	2889,	3135,	3284,	3676,	3942,
201,	476,	684,	955,	1196,	1450,	1676,	1915,	2180,	2401,	2645,	2891,	3146,	3287,	3688,	3953,
210,	491,	685,	958,	1203,	1451,	1678,	1923,	2183,	2404,	2647,	2894,	3158,	3288,	3697,	3954,
220,	495,	686,	968,	1211,	1455,	1688,	1925,	2184,	2410,	2648,	2894,	3167,	3286,	3702,	3963,
225,	501,	696,	970,	1214,	1460,	1689,	1926,	2191,	2414,	2651,	2893,	3169,	3285,	3714,	3972,
231,	503,	699,	971,	1226,	1468,	1700,	1929,	2194,	2415,	2667,	2942,	3179,	3277,	3718,	3976,
245,	510,	700,	974,	1236,	1474,	1703,	1940,	2196,	2420,	2668,	2940,	3183,	3284,	3721,	3977,
248,	511,	721,	977,	1241,	1475,	1704,	1966,	2197,	2422,	2680,	2942,	3192,	3287,	3722,	3981,
251,	512,	733,	981,	1246,	1481,	1705,	1968,	2199,	2429,	2689,	2944,	3202,	3288,	3725,	3984,
261,	529,	735,	989,	1249,	1482,	1706,	1971,	2201,	2430,	2693,	2946,	3206,	3289,	3730,	3991,
263,	531,	742,	992,	1252,	1487,	1707,	1972,	2209,	2432,	2694,	2947,	3218,	3295,	3733,	
264,	532,	753,	994,	1253,	1490,	1715,	1998,	2210,	2442,	2705,	2951,	3219,	3309,	3737,	
265,	537,	756,	997,	1266,	1491,	1717,	2000,	2213,	2449,	2707,	2955,	3224,	3313,	3742,	
269,	538,	759,	1003,	1267,	1495,	1723,	2002,	2215,	2453,	2708,	2961,	3225,	3314,	3747,	
269,	541,	775,	1004,	1268,	1496,	1728,	2018,	2218,	2455,	2721,	2961,	3236,	3316,	3758,	
270,	542,	777,	1005,	1281,	1502,	1731,	2023,	2223,	2457,	2749,	2965,	3237,	3319,	3760,	
272,	548,	780,	1006,	1285,	1511,	1735,	2028,	2224,	2462,	2741,	2967,	3240,	3321,	3765,	
275,	549,	784,	1010,	1289,	1515,	1746,	2033,	2236,	2465,	2744,	2969,	3243,	3329,	3769,	

Wien, den 15. Mai 1913.

* Gewinnschein.

Die Direction.

1913.

ROK XV.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY NA

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik literacko-muzykalny poświęcony cenniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma składają się utwory: klasyczne, salonne, taneczne, wyjątki z oper, operetek, oraz muzyka dla młodzieży i dzieci.

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi:

Miesięcznie kop. 42, z przesyłką pocztową kop. 50. — Kwartalnie rb. 1.25, z przesyłką pocztową rb. 1.50. — Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. — Za granicą rb. 7, — Zeszyt okazowy 60 kop.

Premia dla rocznych abonentów: a) Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty, wartości rb. 1 kop. 25, albo PORTRET CHOPINA i b) za pół ceny, t. j. za rb. 1.50 „A. B. C.“ Najnowsza szkoła na fortepian prof. A. Różyckiego lub za 1 rb. Szkoła techniki fortepianowej dyr. Ig. Glassera, dyr. kursów muzycznych w Petersburgu. Przesyłka premium 30 kop.

Adres Redakcji: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.
Telefon: 143-15.

Agencja dla Galicji we Lwowie, biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO.

Kolej lokalna Lwów-Stożanów.

OGŁOSZENIE.

W myśl § 14 statutu podpisana Rada zawiadowcza kolei lokalnej Lwów-Stożanów zwołuje niniejszem

II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Lwów-Stożanów“

na dzień 13 czerwca 1913 o godzinie 12 w południe w lokalu krajowego biura kolejowego we Lwowie.

Przedmiotem obrad będą:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1912.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej o zamknięciu rachunków za rok 1912.
3. Przeznaczenie czystego zysku za r. 1912.
4. Wybór 4 członków Rady zawiadowczej.
5. Wybór komisji rewizyjnej.

Po myśli postanowień § 16 statutu prawo udziału w Walnem Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcji, który złoży co najmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, lub filii tego Banku w Krakowie.

Co do akcji będących w posiadaniu państwa i ciał autonomicznych (kraj powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucji finansowej, w której są przechowywane te akcje.

Po złożeniu akcji akcyonariusze uprawnieni do głosu otrzymają karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Lwów, dnia 14 maja 1913.

Stanisław hr. Bałeni w. r.

Prezes Rady zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

54 lat istnienia

lat istnienia 54

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„Tygodnik Ilustrowany“ w r. 1913 zamieści najnowszą świetną powieść Henryka Sienkiewicza p. t.

„Pod Dąbrowskim“

Z ilustracjami Wojciecha Kossaka

Władysława Reymonta p. t.

„Insurekcyja“

Wacława Sieroszewskiego p. t.

„Bieniowski“

Rośława Prusa dwie ostatnie nowe

„Dziwni ludzie“ i „Nic nie ginie“.

Premia Tygodnika:

Ciekawe powieści poświęcone najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obejm 12 dużych tomów rocznie.

Cykl ilustracji wielobarwnych.

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:

kwartalnie	6.80 koron	z oprawą książek	8.30 koron
półrocznie	13.60 koron	" "	16.60 koron
rocznie	27.20 koron	" "	33.20 koron

W Galicji z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7.20 koron	z oprawą książek	8.70 koron
półrocznie	14.40 koron	" "	17.40 koron
rocznie	28.80 koron	" "	34.80 koron

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego we Lwowie, ulica Jagiellońska 3,

oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

Numera okazowe bezpłatnie.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909 poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.



Otrzymałem świeży transport HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3-20
Souchong	4-
Souchong zbiór majowy	6-
Kaysow	8-
Wysiewki z herbat	2-60
Wysiewki z najlepszych herbat	3-80

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA we Lwowie
ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.



Wszystko najdokładniej pasuje
jeżeli używa się kroju

„FAVORIT”

do nabycia u

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Portret Adama Mickiewicza

reprodukcja

z słynnego obrazu **PRUSZKOWSKIEGO**

w gustownych ramach i za szkłem

jest do nabycia po 7 i 8 koron (zależy od ram)

w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Za porto i opakowanie na prowincję dolicza się 1 koronę.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacji
kolejowych w Galicji i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za
pobranie 2 kor. 55 hal.

Główny skład: **Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO**
Lwów, Jagiellońska 1. 3.

KRYTYKA

Miesięcznik

poświęcony sprawom polityczno-społecznym
nauce i sztuce

Wychodzi rok XIV. w Krakowie.

Wśród miesięczników polskich „KRYTYKA” zajmuje stanowisko odrębne. Nie jest zbiorem artykułów, nie zacieśnia się w jednej dziedzinie pracy. Dążeniem jej: niepodległość i twórczość. W szeregu artykułów filozoficznych omawia najważniejsze kierunki filozofii współczesnej; dyskusje jakie „KRYTYKA” przeprowadziła w sprawie filozofii monistycznej (Dr. Wróblewski — K. Bleszyński) lub filozofii Bergsona (Dr. Sobieski — J. Wł. Dawid) należą do najważniejszych, jakie u nas drukowano. Do niepodległości i twórczości dążąc „KRYTYKA” stoi na stanowisku irredenty polskiej; z tego zakresu drukuje rozprawy Wł. Studnickiego, W. Feldmana, M. Sokolnickiego, Bol. Limanowskiego, L. Wasilewskiego etc. W każdym numerze obrazy współczesnej literatury polskiej i obcej, charakterystyki wybitnych artystów, sprawozdania ze scen polskich, wystawy szkół i książek. Do każdego numeru dołącza się reprodukcje wybitnych dzieł sztuki. — Nowele, poezje najwybitniejszych przedstawicieli młodszej literatury polskiej.

PRENUMERATA:

Rocznie	20 koron	20 marek	10— rb.
Półrocznie	10 koron	10 marek	5— rb.
Kwartalnie	5 koron	5 marek	2.50 rb.

Adres redakcji: Kraków, ul. Staszica Nr. 3.

Czytaj Pan to natychmiast!

Pierwszeni odznakami ciężkiej słabości są bole i uciążliwość w muskultach i nerwach. Natura wyposaża człowieka delikatnymi nerwami, by był zdolny myśleć, czuć i używać, nie chciała jednak, by nerwy sprawiały człowiekowi bole.

Każdy ból, każde niedomaganie jest niewątpliwą oznaką grożącego niebezpieczeństwa. Nie jakoby każda choroba musiała wnet działać zabójczo, lecz może przez zaniedbanie doprowadzić do trwałych ciężkich cierpień, albo okropnej śmierci.

Jeden z największych wynalazków, które w ostatnich czasach poczyniono, polega na całkiem pojedynczej metodzie wzmacniania nerwów i odświeżania krwi, co czyni organizm odpornym na wszelkie dolegliwości. Metoda, którą się zastosowuje bardzo pojedynczo. Nie używa się żadnego lekarstwa, żadnej maści, żadnego wcierania, aparatu albo tak zwanej gimnastyki leczniczej, lecz jest to pojedyncza z natury podpatrzona rzecz. Lekarze i profesorowie chwalebnie o tej metodzie wyrażają się i używają jej dla dobra ludzkości. W moim przekonaniu ma ona doniosłe znaczenie. Proszę czytać jeden z wielu listów pochwalnych, które wynalazca codziennie otrzymuje:



„Wielce Szanowny Panie! Muszę podzielić się z Panem radosną nowiną, która i Panu, jak sądzę, sprawi przyjemność. Jak już wspominałem, były dni moje przez lekarzy policzone. Cierpiałem na straszną nerwowość, neurastenię, wydawałem płwociny i źle trawiłem i zrozumiałem, że zbliżam się ku końcowi. Odwiedzałem wielu lekarzy, by życie swe ratować, lecz bez skutku. Gdy wyczytałem w dziennikach, że skutecznie metoda Pańska działa na ludzki organizm, zwróciłem się do Pana z prośbą o bliższe objaśnienie, które przyjmawszy, wykonywałem z wielkimi powodzeniem i będę wykonywał. Już po kilku dniach przestałem płuć krwią, mogłem jeść i czułem się z każdym dniem lepiej. Zadowolony tylko, że nie fotografowałem się wówczas, kiedy dni moje były policzone, by porównać to z moim wyglądem dzisiaj. Proszę polecić Panu i proszę ten mój list z pełnym podpisem publikować.

Z poważaniem przeor Dragioevic.
List ten otrzymał wynalazca od dostojnego kapłana, nie prosząc o to zgola, gdyż piszącego nigdy nawet nie znał, ani widział. Wynalazca napisał książkę, która w pojedynczej i łatwej formie poucza o metodzie i jest na razie do nabycia bezpłatnie. — Skoro Pan tą metodą przez dłuższy czas posługiwać się będziesz, wyzdrowieje Pan i wróci do sił, mocnych nerwów i świeżej krwi. A jeśli Pan co roku przez pewien czas stale będzie tę metodę zastosowywał, zachowa Pan świeżość ciała i ducha. — Proszę zażądać natychmiast tej zajmującej i pouczającej książki, zanim egzemplarze gratisowe zostaną rozdane. Proszę napisać na kartce wyraźnie imię i nazwisko do:

„Heilige Geist“ Apotheke.
Budapest VII., Abtheilung 515.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym
petitem 4 hal.

Biuro posad wszelkich sił nauczycielskich, wychowawczych, oficyalistów, rozmaitej służby. Niemiecynowska, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 196/1V.

Dwa nowe domy i 1 willę na Bogdanówce (we Lwowie) sprzedam lub zamienię za gospodarstwo na wsi blisko Lwowa lub miasteczka. Wiadomość: Antoni Gawalewicz, Lwów 15, Bogdanówka 1. 24 (obok mostu kolejowego w Lewandówce).

Filozof (3 rok studiów, matematyka, fizyka) poszukuje lekcyi we Lwowie zaraz, ewentualnie wyjedzie na wies, na czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień. Zgłoszenia listowne: E. U. Lwów, ul. Głęboka 1. 11, drzwi 49.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1913.

1 KUPON	
mtr. 3'10 długi	1 kupon 7 koron
kompletny garnitur	1 kupon 10 koron
mężki	1 kupon 15 koron
surdut, spodnie i kamizelka	1 kupon 20 koron

Kosztuje tylko

1 kupon na czarny ubiór salonowy 20 kor., tudzież materye na zarzutki, loden dla turystów, kangarny jedwabne, materye na suknie damskie rozsyła po cenach fabrycznych, zaopatrując jako rzetelny i solidny

SKŁAD FABRYCZNY SIEGNA
SIEGEL-IMHOF W BERNIE (Morawy)

(Próbki darmo i opłatnie).

Korzystając dla prywatnych odbiorców, wynikające ze sprawozdania wyrost sukna od firmy Siegel-Imhof są znaczące. Stałe, najtańsze ceny. Wielki wybór. Ścisłe według próbek, najdokładniejsze wykonanie nawet najcięższych przy zupełnie świeżym towarze.

Co to jest Sabinalin?

Nagrodzony złotymi medalami na wystawach w Neapolu, Paryżu i Nowym Jorku.

Jedyny w nauce dotychczas znany
Środek przeciw niewydawaniu moczu,
białym upławom, impotencji, przeszkodom krwi i dolegliwościom z powodu menstruacji, którego używa się z dobrym skutkiem.

Bezwarunkowo nieszkodliwy.
Działa szybko i dokładnie.

Główny skład w Przemysłu w c. k. obwodowej aptece M. Schwarzera c. k. dostawcy nadwornego, dokąd należy skierować wszelkie korespondencje, które szybko i dyskretnie zostaną załatwione. — Cena w flaszkach po 6 i 10 K., a w formie tabletek po 4 K. za pudełko.

Namiałem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok

1913

można nabyć w Ekspedycji „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ul. Czarnieckiego 1. 12, po cenie 8 kor., na prowincję z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.

Szematyzmu
za zaliczką nie wysyła się.

Nauka stenografii polskiej

pod przystępnymi warunkami, odbywa się w lokalu przy ul. Kampiana 1. 9 (parter). Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 4—7 po południu.

Dlaczego

każdy powinien nabyć

„BALON DRZYMAŁY”

kupując go za 2 kor. w **Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie**, ul. Karola Ludwika 5 albo ulica Jagiellońska 3. Oto nie tylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały” ujęte w barwnej napisanej powieści — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży cegiełkę na nasze krajowe „Muzeum handlowe”, którego społeczeństwo naszemu tak bardzo potrzebuje. Kto przysłał 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe” pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały” odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.